

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 35 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P. K. O. 66.155

KONFERENCJA U PREZYDENTA

We wtorek na Zamku zbierze się szereg osobistości ze świata politycznego
Możliwość rozpisania nowych wyborów?

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj w południe, bawiący w Warszawie **PROFESOR BARTEL ZŁOŻYŁ WIZYTE MARSZ. PIŁSUDSKIEMU**

w Belwederze.

Konferencja trwała ok. 2 godzin

Po południu p. Bartel złożył wizytówki pięciu członkom poprzedniego i obecnego gabinetu a mianowicie pp.: Matuszewskiemu, Moraczewskiemu, Kühnowi, Niezabytowskiemu a raz Staniewiczowi.

P. Bartel złożył wizytę kur-

Nowy prezydent Grecji

ATENY, 14 grudnia. (PAT.)

Prezesa senatu greckiego, Zajmisa, wybrano prezydentem Rzeczypospolitej greckiej na miejsce admirała Konduriotisa.

Walki w Afganistanie

MOSKWA, 14 grudnia. (Rps)

Prasa sowiecka informuje, jako by w Afganistanie wybuchło powstanie kilku plemion przeciwko Nadir - Chanowi. Wojska Nadir - Chana odniosły zwycięstwo. 30 przywódców powstania przywieziono do Kabulu, gdzie ich stracono.

Huragan na wyspach Fidżi

LONDYN, 14 grudnia. (AW).

Według doniesień z Suwa (stolica wysp Fidżi) nad północno - wschodnią częścią wysp Fidżi szalał orkan, który spowodował ogromne straty, niszcząc przedewszystkiem niemal trzecią część całych zbiorów bawełny. Wiele domów uległo zniszczeniu. Wskutek huraganu zginęło również wiele sztuk bydła. Szkuner „Helena”, w pobliżu wysp wpadł na rafy podwodne i zatonął.

Trzęsienie ziemi

LONDYN, 14 grudnia. (ATE)

Donoszą z Halifaxu, że w prowincji Nowa Szkocja odczuto wczoraj ponownie silne wstrząsy podziemne. Ofiar w ludziach nie zanotowano.

tuazyjną premierowi Świtalskiemu, który następnie rewizytował byłego premiera. Również wizytę złożył ministrowi spraw zagranicznych p. Zaleskiemu

Prof. Bartel wieczorem po raz ostatni konferował z prezydentem Rzeczypospolitej, po czym udał się

PO RAZ DRUGI NA SZTUKĘ „KRES WEDRÓWKI”, wystawioną w Teatrze Narodowym.

O godzinie 23-ej p. Bartel **WYJECHAŁ Z POWROTEM DO LWOWA.**

Do Belwadera w godzinach popołudniowych przybył premier Świtalski i odbył z marszałkiem Piłsudskim również dłuższą konferencję.

Prezydent Rzplitej w dniu wczorajszym nie odbywał żadnych konferencji po za naradami z prof. Bartlem.

Jak się dowiadujemy, kancelaria cywilna p. Prezydenta w dniu wczorajszym

ZAPROSILA NA KONFERENCJĘ NA ZAMEK SZEREG WYBITNYCH OSOBISTOŚCI ZE ŚWIATA POLITYCZNEGO

Konferencje te mają się odbyć w nadchodzący wtorek

Wobec tego komunikat kancelarii cywilnej ma być wydany dopiero po tych ostatnich konferencjach.

Co się tyczy pobytu profesora Bartla w Warszawie, to okazało się, iż przyspieszył on swój wyjazd, gdyż pierwotnie miał zamiar pozostać w Warszawie przez pierwsze dni przyszłego tygodnia.

O godzinie 5 m. 30 premier Świtalski wygłosił odczyt w sali Filharmonji warszawskiej, którego treść podajemy poniżej:

Odczyt premiera komentują w sferach politycznych nader rozmęcie.

Jedni uważają, iż **NIEMOŻLIWA JEST OBECNIE WSPÓLPRACA PREMIERA Z SEJMEM**

inni twierdzą, iż odczyt ten jest

odzwierciedleniem poglądów czynników decydujących.

„Kurjer Warszawski” przynosi w związku z przesileniem następującą informację:

„Dojrzał wśród czynników decydujących projekt

ODBYCIA NA ZAMKU WSPÓLNEJ KONFERENCJI PREZYDENTA RZPLITEJ Z PRZYWÓDCAMI STRONNICTW SEJMOWYCH W ZWIĄZKU Z PRZESILENIEM RZĄDOWEM.

Jaki ma być cel tej narady wspólnej dotychczas opinii nie wiadomo. Wedle jednych komentarzy ma ona stanowić ważną posunięcie dla realizacji t. zw. rządu pojednania, wedle innych natomiast wersji ma być ona pozbawiona ważniejszego znaczenia i ograniczona będzie do charakteru wyłącznie formalnego“.

Warszawski korespondent „Berliner Tageblattu” donosi swemu piśmie, że w obozie opozycyjnym zaznacza się, w zwią-

ku z przedłużającym się przesileniem, pewne zdenerwowanie. Dodaje on, że w pewnych kołach twierdzą, że m. j. Matuszewski kategorię oświadczył, iż

CHCE POWRÓCIĆ NA SWOJĄ PLACÓWKĘ DYPLOMATYCZNA DO BUDAPESZTU.

co uważane jest za zwycięstwo plk. Prystora.

Na zakończenie korespondent ten pisze, że jeśli sejm nie znajdzie wyjścia z sytuacji, to **RZĄDOWI W RAMACH KONSTITUCJI NIE POZOSTANIE NIC INNEGO, JAK ROZPISANIE NOWYCH WYBORÓW.**

Ujęcie wampira z Düsseldorfu? Sensacyjne odkrycie policji czechosłowackiej

PRAGA, 14 grudnia. — W miejscowości Cheb (Eger) aresztowano pewnego szofera, który wedle wszelkiego prawdopodobieństwa jest poszukiwanym wampirem z Düsseldorfu.

Nazywa się on Józef Meyer i przybył do Chebu dnia 20 listopada, przyczem zameldował się pod imieniem swego brata Jerzego.

Rysopis Meyera zgadza się z opisem wyglądu wampira düsseldorfskiego, a próba pisma, przeprowadzona przez grafologa, wykazała wielkie podobieństwo z piśmem tamtego zbrodniarza: w liście wysłanym do kuzynki jednej z zamordowanych kobiet, zwłaszcza w imieniu „Gertruda” litery są bardzo podobne, a w obu piśmach zachodzą te same błędy ortograficzne.

Cały materiał śledczy zostanie odesłany do Düsseldorfu i dopiero wtedy tragiczna ta zagadka zostanie rozwiązana.

Meyer jest poszukiwanym przez władze dezertorem i zbrodniarzem, karany kilkakrotnie za włamania i napady rabunkowe.

Najpraktyczniejszy Podarek Gwiazdkowy



STARY BŁĄD

Jest to bezwzględnie największa tragedia Polski od chwili odzyskania niepodległości, że w momentach, gdy trudności go spodarcze wysuwały się na plan pierwszy naszych zagadnień państwowych, myślny oddawali się namiętnie rozwiązywaniu kwestji politycznych. Rzecz to niezmiernie charakterystyczna, że w punktach zwrotnych o charakterze par excellence ekonomicznym, zawsze wyskakiwało jakieś politycum, które tłumilo i spychało na plan ostatni problem gospodarczy. Od czasu, gdy zdołaliśmy uporządkować finansowość polską, nie przestawało się mówić o konieczności oszczędnej gospodarki, o zmniejszeniu wydatków państwowych, o redukcji budżetu. Redukcja ta nie wynikała bynajmniej z chęci gromadzenia jakichś zapasów lub rezerw, ale z najgłębszej konieczności: państwo nasze, wobec niskiej zamożności ludności i zniszczenia, w jakim kraj znalazł się po wojnie, nie może sobie pozwolić na tak wysoki budżet, na tak wygórowane pozycje wydatków personalnych i rzeczowych.

Prawda ta jest powszechnie uznana i była wielokrotnie wypowiedziana. Najdonioślej za-

brzmiała, gdy rzeczoznawca finansowy p. Young za czasów Grabskiego określił granice budżetu polskiego na 800 milionów franków szwajcarskich, czyli około 1 miliarda 600 milionów złotych dzisiejszych, której to granicy nie powinniśmy przekraczać, gdyż na więcej państwo nasze nie stać i więcej nie powinniśmy wydawać, jeśli chcemy normalnie się rozwijać i pomyślnie prosperować.

Alifci to oświadczenie p. Younga nie znalazło posłuchu wśród czynników miarodajnych i wkrótce potem p. Young opuścił Polskę.

Tymczasem trudności gospo-

darcze Polski wzrastały; z tak potężnym wysiłkiem zbudowana, okupiona wielkimi poświęceniami ze strony całego społeczeństwa — reforma finansowa p. Grabskiego zaczęła się chwiać; złoty zaczął spadać; p. Grabski podał się do dymnłsi.

Znow zaczęło się mówić o oszczędnościach, o zmniejszeniu budżetu, o niezbędności ograniczenia wydatków państwowych. I gdy już się zdawało, że ta konieczność państwa przeniknęła dostatecznie do krwi społeczeństwa i do świadomości jego kierowników; gdy stało się jasnym, że zbyt wielkie przeciążenie podatkowe rujną Warszawa

ty pracy i zwiększa kadry bezrobotnych — pograżyliśmy się znowu w odmęt walk politycznych. Znowu zamknęliśmy oczy na zadanie najżywoźniejsze — zmniejszenie budżetu, a natomiast rozděliliśmy do nieproporcjonalnych rozmiarów kwestje polityczne. Sejm ówczesny który po nagłej rezygnacji p. Grabskiego tak pięknie mówił o ograniczeniu wydatków państwowych, powoli stał się terenem zawziętych walk politycznych, odsuwających w niepamięć piękne hasła koalicyj p. Skrzyńskiego. A tymczasem budżet pęczniał, co jest zwykle nieodłącznym następstwem lic-

townania się stronnictw w parlamencie. A tymczasem kraj wpał w sytuację coraz tragiczniejszą; fabryki stawały, bezrobocie rosło, nędza zwiększała się.

I w tym momencie przyszedł przewrót majowy. Natrafili na wyjątkową konjunkturę: strejk węglowy w Anglii i wspaniały urodzaj. Nadzieja na poprawę doszła do zenitu. I poprawa ta nastąpiła. Panowało przekonanie, że oto nadszedł doskonały moment uregulowania wydatków i dochodów państwowych; że nowy rząd, dzierżący silnie władzę, wyzyska wyjątkowo przyjazny moment dla poskromienia apetytów stronnictw, ale przede wszystkim apetytów — budżetowych całego aparatu państwowego i poszczególnych ministerstw.

Jednakże i tym razem tak się nie stało. Zaniechano wyjątkowej okazji dla tej trudnej operacji. Budżet nie tylko nie zmaleł, ale zaczął się powiększać, a niektóre jego pozycje wzrosły bardzo poważnie.

W tych warunkach, gdy budżet zewnętrzno — konjunkturalnie przestał działać, gdy pewne niepowodzenia gospodarcze (zbożowe) dały się we znaki, gdy wreszcie został zahamowany dopływ kapitałów zagranicznych, które na początku ery majowej w dość znacznej ilości zasiliły kasy publiczne i prywatne, stolmy znowu wobec przesilenia gospodarczego, ściśnięcia na rynku pracy i zamierała przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. Bezrobocie i nędza jest wtórnym i nieodłącznym tego stanu rzeczy objawem.

I oto znowu dzisiaj zamiast jąc się naprawy tego, skąd to pochoździ; zamiast zredukować budżet, złagodzić śrubę podatkową i dać odefektowaną naszym wyczerpanemu życiu gospodarczemu — rzucamy się z pasją w wir zagadnień polityczno — ustrojowych. Powtarzamy stare błędy. Zapominamy zupełnie o tem, że tak jak dawniej, obecne przesilenie gabinetowe w łwiej części przypisać należy piętrzącym się trudnościom gospodarczym. Im więc przedewszystkiem należy poświęcić całą uwagę i wszystkie wysiłki rządu oraz społeczeństwa.

J. B. JAN URBACH.

Wyższe uczelnie w Polsce 40 tysięcy studjujących

Tradycje uniwersyteckie w Polsce sięgają jeszcze wieku XIV, kiedy to Kazimierz Wielki założył pierwszy na ziemiach polskich uniwersytet Jagielloński. W wieku XVI powstaje w Wilnie Collegium, podniesione następnie przez Stefana Batorego do godności uniwersytetu, w wieku XVII tworzy Jan Kazimierz wyższą uczelnię we Lwowie, a dopiero na początku wieku XIX uzyskuje uniwersytet

stolica państwa, Warszawa. Jak nam wskazuje przegląd historyczny, uniwersytety powstają w Polsce w ważnych przełomowych chwilach naszych dziejów. Tak też się stało po odrodzeniu niepodległości w r. 1918, wtedy powstał uniwersytet w Poznaniu i akademia górnicza w Krakowie. Obecnie mamy 19 szkół akademickich, z tego 12 państwowych, a 7 prywatnych.

Do państwowych szkół akademickich należą: uniwersytet Jagielloński (Kraków), U. Stefana Batorego (Wilno), U. Jana Kazimierza (Lwów), U. Warszawski, U. Poznański, Politechnika Lwowska, Pol. Warszawska, Akademia Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Państwowy Instytut Dentystyczny w Warszawie.

Do prywatnych szkół wyższych należą: Wyższa Szkoła Handlowa (Warszawa), Wyższa Szkoła Handlu Zagranicznego (Lwów), Wyższa Szkoła Handlowa (Poznań), Wyższe Stu-

djum Handlowe (Kraków), Uniwersytet Lubelski, Wolna Wszechnica Polska w Warszawie, Szkoła Nauk Politycznych w Warszawie.

W tych 19 uczelniach kształciło się w roku 1928 przeszło 40 tysięcy osób, z czego w państwowych — 36.976, w prywatnych — 6.627, ogółem 41.603.

Z pośród ogółu słuchaczy przypadało na mężczyzn 31002 na kobiety 10.601.

Liczba kobiet, jak widzimy stanowi dokładnie 25 proc. słuchaczy. 75 proc. przypada na mężczyzn 90 proc. słuchaczy konzystało z uczelni państwowych gdzie pracowało 2.675 osób personelu naukowego. Za tem 37.000 uczniów i 2.700 nauczycieli, przyczem koszt tej nauki wynosił według budżetu rocznego 31 milionów złotych. Z pośród personelu naukowego było profesorów (z wyjązających, nadzwyczajnych i zastępców) — 754, docentów — 181, asystentów — 1.213, in-

nych — 527, ogółem — 2.675. Uniwersytety są nie tylko szkołami ale i ośrodkami pracy naukowej. Jednocześnie ogniska nauki mieszczą się również poza uniwersytetami. Polska ma przeszło 100 towarzystw naukowych z Akademią Umiejętności w Krakowie na czele, oraz prawie 100 muzeów naukowych, z Muzeum Narodowym w Warszawie na czele. Mamy ponadto instytucje naukowe — badawcze, oraz dwie stacje naukowe zagranicą. Na nłwie nauki pracuje stale i czynnie przeszło 5.000 osób, z czego, jak widziliśmy, tylko połowa w państwowym szkolach uniwersyteckich.

Ulubiony ludowy środek leczniczy!

Przy postrzałach zachodzi wypadek tworzenia się reumatycznych ognisk w mięśniach okolicy łędźwiowej. Trwale zwalnia od tych cierpień codzienne stosowanie przed udaniem się na spoczynek Piszczanek „GAMMA-KOMPRESSE” przykładanych w miejscu zbolalem. Ten „KOMPRESSE” jest naturalnym środkiem leczniczym i starczy dla 30-krotnego użycia t. j. dla całkowitej kuracji domowej. Główny skład i bezpł. inform. ustnie: A. Rozenblat, Łódź, ul. Zielona 3, Telefon 2022. Pisemnie przez: Biuro Piszczany dla Polski, Cieszyn.

CASINO

Dzisiaj i dni następnych!

Film, wzbudzający najwyższy podziw realizmem tematu, gry aktorskiej i reżyserji według rozgłoszonego dzieła **Artura Schnitzlera**

PANNA ELZA

W rolach głównych: **Elżbieta Bergner Albert Bassermann Albert Steinrück Jack Trevor**

Nad program: Aktualności filmowe

Ilustracja muzyczna układu p. Leona KANTORA. Początek seansów o godz. 12-iej w pol. 8976. Ceny miejsc na 1 seans wszystkie po 1 zł.

MLEKO wprost od krowy (cieple, pełnotłuste) przez całą zimę z folwarku Poznańskich z dostawą do domu w oddzielnych zapieczętowanych bankach w dowolnej ilości (od 1 litra). Zgłoszenia: Piotrkowska 40 do p. Hermana w dni powszednie od 10-12 i od 4-6 po poł. lub telefonicznie 172-90 w tychże godzinach.

Najtroskliwym opiekunem dziecka są **PUDER, MYDŁO i KREM** Bebe Szofmana

GRAND

Na ogólne żądanie publiczności i celem umożliwienia najszerszemu warstwom obejrzenia genialnego arcydzieła Aleksandra Dumasa zdecydowaliśmy się mimo olbrzymich kosztów eksploatacji wyświetlać tylko przez kilka dni obie serje razem nie podwyższając cen za bilety.

Dzisiaj 2 serje razem (całość) 3 godzinny program 6 wielkich gwiazd bez skrótów międzynarod. w filmie

W rolach głównych: **Lil Dagover, Bern. Goetzke, Gaston Modot, Piotr Batshoff, Mary Glory, Jean Angelo** i in. — Początek seansów o godz. 4-iej, 7-iej i 10-iej wieczór. — W soboty niedziele i święta na pierwszy seans od godziny 12-iej wszystkie miejsca po 1.— Złoty. Uwaga: Passe partout i bilety ulgowe nieważne. Orkiestra pod dyr. p. KANTORA. Dla młodzieży dozwolono

LUCYNA

Dzisiaj i dni następnych! **Perła sztuki kinematograficznej: W rolach głównych: niezrównany F. Korner i wschodząca gwiazda ekranu René Meribel**

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symf. pod dyr. A. Czudnowskiego. — Pocz. przedstawień o g. 4 pp., w sob. i niedz. og. 12-iej w pol. Ceny miejsc na 1-seans 1.— zł. w sob. i niedz. od 12-3 wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł. Bilety ulgowe nieważne w niedz.

HRABIA MONTE CHRISTO

Tardieu atakuje parlament

Twierdzi on, że wartość posłów zmniejsza się

PARYŻ, 14 grudnia. (PAT). — Ostatnie wystąpienie w senacie premiera Tardieu, który napłętnował metody obstrukcyjne opozycji wywołało wielką sensację w środowiskach politycznych.

Dzienniki lewicowe, jak „La République”, „Ere Nouvelle”, „Le Populaire” i inne oskarżają premiera o zamiary destrukcyjne względem parlamentu i o zakusy dyktatorskie. Prasa umiarkowana jest jednak innego zdania i podkreśla energję, z jaką Tardieu dąży do zaprowadzenia ładu w pracach parlamentarnych.

„Petit Journal” zaznacza, że

źródła kryzysu parlamentarnego nie należy szukać w regulaminie wewnętrznym zgromadzeń prawodawczych; wynika on z jakości sa-

mego składu tych zgromadzeń i z osobistej wartości parlamentarzystów, która się zmniejsza.

Morderca czworga dzieci ułaskawiony na dożywotnie więzienie

WILNO, 14 grudnia. — Ewa Denisiewiczowa, wdowa, mieszkanka wsi Zarzece, gminy pierszańskie w ciągu jednego dnia straciła wszystkie dzieci: trzech synów w wieku lat 15, 11 i 6 oraz 8-letnią córkę. W październiku r. ub. wró-

ciwszy z miasteczka do domu, nie zastała w nim dzieci. Przeszukała cały dom, podwórko, ogród, stodoły, obory — napróżno. Dopiero gdy późno w nocy udała się do spichrz, oczom jej przedstawił się straszny widok. Wszystkie dzieci wisiały na belkach, nie dając już znaku życia. Na krzyki rozpacz i przerażenia, zbiegli się sąsiedzi, próbowali uratować dzieci, ale pomoc była już spóźniona. W śledztwie okazało się, że dzieci zamordował szwagier Denisiewiczowej, Wió dzimierz, aby przejąć na siebie prawa spadkowe po braci.

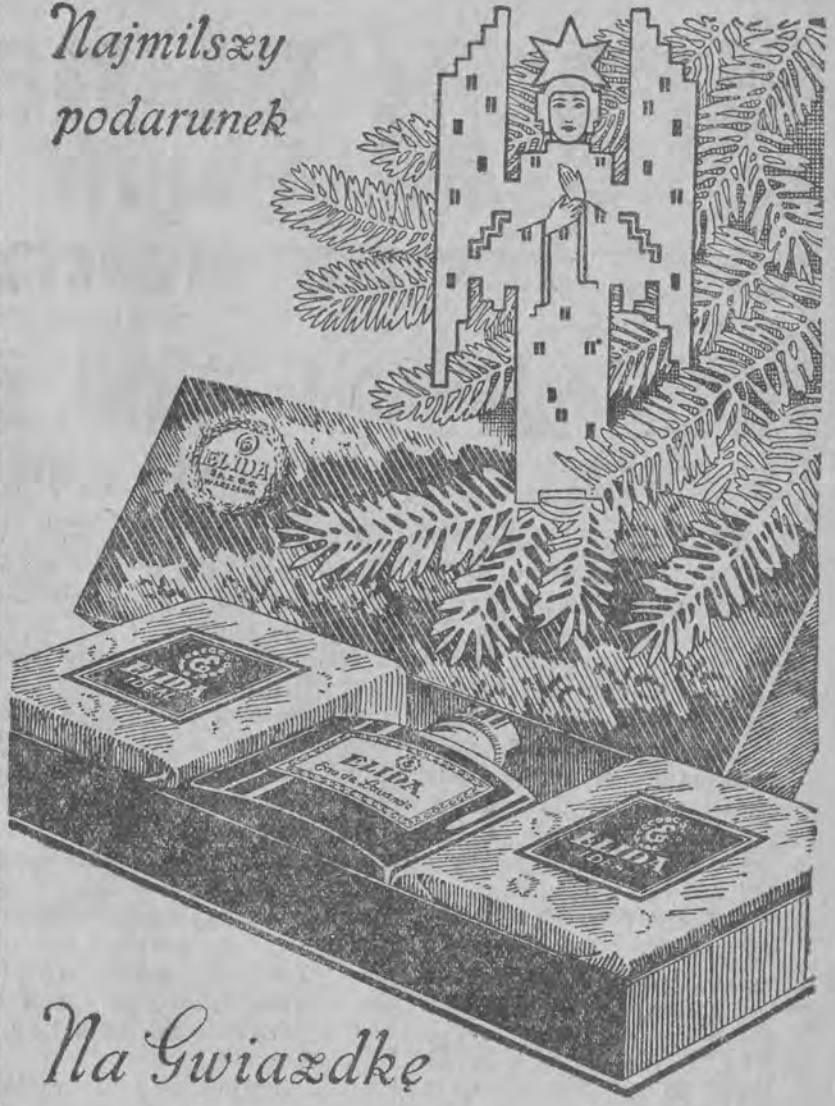
Sąd okręgowy skazał Denisiewicza na śmierć przez powieszenie. Obecnie sąd apelacyjny zmienił skazanemu karę śmierci na dożywotnie więzienie.

Najmilszy Prezent Gwiazdkowy
to gustownie
Dekorowany KOSZ
delikatesów, spirytualji,
win, owoców i bakali

BRACIA IGNATOWICZ
PIOTRKOWSKA 96, TEL. 208-33.

Prosimy o łask. wcześniejsze zamówienia
w interesie własnym. 9040

Najmilszy
podarunek



Na Gwiazdkę
KASSETKI ELIDA

„20-godzinne posiedzenie sejm”

Dr. Kazimierz Świtalski twierdził, w wygłoszonym wczoraj odczycie, że naczelnem zadaniem obecnego rządu jest i pozostanie zmiana konstytucji oraz naprawa form politycznych

Premjer nie wierzy w utworzenie rządu przez grupy opozycyjne

Z Warszawy donosi PAT-icz- na:

Premjer Świtalski w odczycie wygłoszonym wczoraj w Filharmonji, oświadczył, że tematem jego będzie ogólna charakterystyka ostatnich 18-godzinnych debat, które uważa za bardzo pouczającą ilustrację do naszego parlamentaryzmu, które podnieść nawet można do znaczenia symbolu. Z tych dwóch dni obrad sejmowa można wyciągnąć wnioski,

w jak złym ustroju żyjemy i jak nieodzowną i pilną rzeczą jest **naprawa konstytucji** i naszych obyczajów sejmowych

Mówiąc o wadliwości techniki obrad sejmowych, premjer stwierdza, że szablonowa metoda prowadzenia obrad sejmowych nie ma nic wspólnego z istotnym wyjaśnieniem spraw będących na porządku dziennym

Geneza wytworzenia się w sejmie wadliwych form obradowania nie jest rzeczą przypadkową tylko

Sejm jest konglomeratem autonomicznych sejmików klubowych,

które na trybunie sejmowej przez swoich parlamentarzystów komunikują, jak jedno państwo drugiemu, swoje noty.

Mówiąc o sesji premjer powiedział: Chciałem z zupełnie dobrą wolą wsłuchać się w słowa krytyki a rady zanalizować i skonfrontować z realnymi warunkami. W rzeczywistości jednak świadome swej słabości partje opozycyjne do niczego innego nie dążyły, jak tylko do tego, ażeby jaknajbardziej zalać się dla względów taktwa-

nych z budżetem, a następnie z votum nieufności. Charakterystyczne jest, że I czytanie budżetu, zajmujące zwykle kilka posiedzeń, zostało załatwione w ciągu jednego dnia.

Wniosek o votum nieufności nie posiadał dosłownie ani jednego zdania uzasadnionego. Cer-trolew, który postawił wniosek votum nieufności, jest istotą, w którą chce się sztucznie wmówić, że żyje, a nie posiada ilości głosów wystarczających, by być większością. Musiałby skojarzyć się z innymi monstrami politycznymi, by być większością.

Premjer przypomina, iż spełnił swój obowiązek, zwracając uwagę w czasie swego przemówienia w sejmie, iż **lekkomyślnością jest obalać coś czego zastąpić czemś pozytywnym nie jest się w stanie.**

Koła, z których wyszedł wniosek o votum nieufności, używały często wyrażenia „likwidacja systemu”, ale komentarze do tego wyrazu zmieniały się ciągle. Początkowo była mowa o zupełnym zniesieniu nie tylko już rządu, ale całego obozu ideowego, który z nim jest związany im bliżej było jednak głosowania, komentarze stawały się coraz łagodniejsze i bardziej miękkie. Organ opozycji lewicowej już mówi

o większości dla każdego rządu który stanie bez zastrzeżeń na gruncie konstytucji i ustaw, który położy kres pogłoskom zamachowym i samowoli administracyjnej. Teraz więc chodzi o to, by przyszły premjer obiecał, czy tylko odczekał się od pogłosek, że nie

będzie oktrojował konstytucji, chociaż dotychczas ani premjer, ani jego koledzy nie czynili takich zapowiedzi. Gdyby ta nowa interpretacja słowa „likwidacja” wynikała z tego,

że im bardziej opozycja zbliża się do odpowiedzialności, tem ostrożniejszą jest w słowach, możnaby to jej poczytywać za plus moralny.

Niestety, geneza tej zmiany jest inna. Nasi obrońcy parlamentaryzmu uważają się za jedynych tłumaczy uczuć i myśli szerokich warstw społeczeństwa, za łącznika między społeczeństwem, a sferami rządzącymi.

Nie poraz pierwszy należy stwierdzić, że tej swojej funkcji spełniać nie umieją.

Sztuki wyczuwania pragnień szerokich warstw nie posiadają.

Nieopatrzne wprowadzanie w stan histeryczny, u kilku zawodowych polityków ma swoją swoistą genezę. Pamiętają oni czasy, kiedy rządy były słabe. Do bardzo niedawna sądzili, że ta sama metoda może być stosowana i wobec rządów pomajowych. Gdy masy weale nie odpowiedziały na apel opozycji, pozostały im tylko rozdygotane nerwy politycznej bezsilności i zmusiły do widocznej dziś rejterady. Dlatego też szumne słowo „likwidacja” oznacza nieledwie już tylko **trud wynalezienia człowieka, chcącego lojalnie pracować z sejmem.**

Warunkiem lojalnej współpracy musi być dobra wola obu stron. Gdy jej po obu stronach niema, tylko nierozsądny człowiek może się

dziwić, że następuje walka z jej wszelkimi objawami.

Rządy pomajowe nie mają na sumieniu ani jednego faktu, który byłby złamaniem konstytucji.

Przypominając próbę nawiązania ściślejszej współpracy nad zagadnieniem budżetowym, premjer podkreślił, że większość sejmowa wszelkie próby nawiązania tej współpracy sama odrzucała, a teraz tę współpracę, jako swój postulat stawia. Postulat ten bez zmiany dotychczasowych obyczajów sejmowych nigdy nie będzie mógł być osiągnięty. Nowym przykładem pogwałcenia zwyczajów parlamentarnych i nielojalności był złośliwy podział referatów budżetowych,

podczas którego przedstawicielom B. B. przyznano referaty tak nikłe i podrzędne, że nie pozostawało im nic innego, jak rzec się ich.

Nie rządy pomajowe były temi, które umożliwiały możliwość współpracy z sejmem i nie one zaprzeczały jej potrzebę. Zadaniem, które sobie postawiliśmy, jako cały oboz, jest

przeprowadzenie rewizji konstytucji.

Na konferencję, proponowaną niedawno przez BB. przedstawiciele opozycji nie przyszli, a dopiero teraz poczuli, że zagadnienie to żyje i że trzeba pomyśleć o jego załatwieniu. Trzeba było dopiero rządu pułkowników, aby ich przekonać, że

masy zgola inaczej myślą i czego innego chcą.

Obóz Piłsudskiego nie będzie nigdy schlebiał społeczeństwu, ale będzie je stale wytykać, gdy chodzi o zdo-

bycie lepszej przyszłości dla Polski.

Kończąc, premjer powiedział: Kiedy byłem adjutantem marsz. Piłsudskiego, zanotowałem wyrażenie komendanta, ocenające w sposób zupełnie negatywny i krytyczny konstytucję marcową. — Twierdził on, że jest ona **nieprzystosowana do warunków polskich.**

Trzeba było dziesięciu lat, aby e-tem przekonały się tysiące i miliony ludzi w Polsce.

Na długo przed majem 1926 r. marszałek Piłsudski mówił o partyjniactwie, jako o nieszczęściu. Po naprawie ustroju my, ludzie, o których mówią, że „są bez programu”, będziemy waleczyli o to, co i przy najlepszym ustroju może nieść klęskę dla Polski:

chcemy przerobić formy życia politycznego w Polsce.

Wtedy dopiero będziemy zaasekurowani przed nieodpowiedzialnością, lekkomyślnością i nieroztropnością przed temi trzema grzejami które nad całą salą sejmową panują niepodzielnie i panowały w ciągu ostatnich dwóch dni sejmowych.

Nowy tygodnik polityczny

W dniu dzisiejszym wyszedł z pod prasy pierwszy numer nowego tygodnika „Alarm”. Treść numeru: W chaosie politycznym. — Sprawa urzędnicza. — Biały i czarna kartki. — Front sojusznicy. — W kalejdoskopie opinii. — P. Grünbaum się obraża. Skończyć z irredentą hajdamaków. — Polityka w Łodzi

GWIAZDKA SIĘ ZBLIŻA

O obdarowywaniu!

Obdarowywanie jest sztuką, jest dodanie do prezentu cząstki duszy rawateczka własnego serca, ładnej myśli.

Podarunek musi mówić: „Myślałem o tobie!”

Obdarowywanie jest sztuką robienia klejnotu z drobnego prezentu. Z przedmiotu, który się kupuje, zdejmujemy kartkę; ale należy miast tej kartki przykleić inną, choć niewidzialną, ale jednak ważną, a świadcząca o szacunku, pamięci, sympatii lub miłości. Lub chociaż o radości „dawania”.

Właściwie każdy o tem wie. Ale prawdziwa sztuka obdarowywania jest mało używana.

Boże Narodzenie znów wysuwa ją na ważne miejsce: wystawy sklepowe błyszczą, świecą się i wabią! Kto nie pragnie dać wyrazu swym uczuciom, a Gwiazdka jest doskonałą do tego okazją.

Prezent powinien koniecznie zdradzać uczucia ukryte w sercu. To jest sztuka obdarowywania.

Co podaruję kobiecie?

Nadchodzi Boże Narodzenie — chwila wzajemnego obdarowywania się. O ile chce się coś ofiarować kobiecie, wybór jest bardzo trudny, bowiem jest za obszerny. Jak nierównomiernie rozdzielone są dobra ziemskie. Wybrać prezent dla mężczyzny jest bardzo trudne, ponieważ mało jest przedmiotów, które mogą wejść w rachubę. Sprawić zaś radość kobiecie jest trudno, dlatego, że w powodzi możliwości rzadko trafia się na rzecz właściwą. Gdy się wychodzi na u-

licę i ogląda wystawy, widzi się tyle odpowiednich przedmiotów, że w końcu się już wogóle nie można zdecydować.

Istnieją ludzie, którzy mają wrodzony talent robienia prezentów, którzy instynktem zawsze trafiają na przedmiot właściwy. Ale większość ludzi pozbawiona jest tej zdolności.

A więc o ile chcesz zaoszczędzić zmartwienia sobie i kobiecie, której dajesz prezent, pamiętaj o następującej zasadzie: nie czyni ni-

gdy kobiecie prezentu z przedmiotu, który jest jej tak potrzebny, że i tak musiałaby go sobie kupić! Przedmioty codziennego użytku mimo to sprawiają przyjemność, o ile są modne, a więc jednak nie powszednie. Elektryczne czajniki lub maszynki do gotowania kawy, elektryczne chłodnie i tym podobne przedmioty zawsze są mile widziane.

Często mówi się, że można sprawić kobiecie radość, nawet nie wydając dużej sumy. Należy jednak

zauważyć, że jest to coraz trudniejsze. Istnieje nieokreślona granica, po przekroczeniu której, przedmioty przestają być przedmiotami użytkowymi, a stają się luksusem. Dopiero po przekroczeniu tej granicy prezent sprawia przyjemność. Mężczyzna nie może podarować żonie zwyczajnych boksowych pantofli, o ile nie chce jej sprawić rozczarowania, — ale z radością przyjąłby ona pantofle ze skóry krokodylowej, czy jaszczurczej. Jest to wielce niesocjalny rys naszych żyć — ale nie możemy go przepięknąć. Wymagania stale wzrastają, i czasy, gdy na Gwiazdki obdarowywaliśmy skromne ręczne robotki itp. wydają się nam bardzo odległe.

Nie można ofiarowywać nikomu przedmiotów, które się nam samym nie podobają, chociażby przypadały do gustu osobom, którym je ofiarujemy; tak samo nie należy ofiarowywać rzeczy, które się nam podobają, a nie są w guście osób obdarowanych. Trzeba więc znaleźć arytmetyczny środek upodobania własnych i osób, które zamierzamy obdarować. Wybór przecież jest dostateczny. Spróbuj podać kilka projektów:

Każda kobieta lubi biżuterję. Nie muszą to być koniecznie prawdziwe perły lub brylanty! Istnieje obecnie dużo niedrogich, prawdziwych klejnotów, które są bardzo modne. Mamy do wyboru szliczne ozdoby ze szlifowanego szkła. Do każdej sukienki nosi się odpowiednią biżuterję, nigdy więc nie liczymy się z tem, że dana kobieta nosi przecież naszyjnik, czy broszkę, więc już tych przedmiotów nie potrzebują.

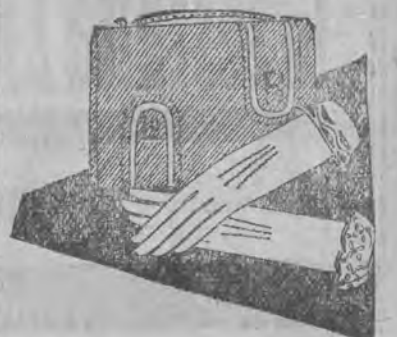
Pozatem zawsze mile widziane będą rozmaite wazoniki porcelanowe lub szklane, których teraz mamy wielki wybór, w najrozmaitszych cenach, od najtańszych do najdroższych. Co się tyczy również ozdabiania mieszkań, szlicznym prezentem jest stojąca lampka, mniejsza lub większa, z drzewa, szkła, porcelany lub marmuru.

Albo są kobiety, które lubią prezenty, z których one wyłącznie mogą korzystać. Dla nich odpowiednią będzie piękna torba, parasolka, perfumy w ładnym flaconie, eleganckie rękawiczki, koronkowe chusteczki itp.

Nie radzę mężom kupować żonom na gwiazdkę sukienki lub materjałów. Na tem kobieta zna się lepiej od małżonka, a zresztą te rzeczy i tak dostać musi!

Młym prezentem będzie dla żony telefon, który może sprawić wiele przyjemności obojemu małżonkom.

Stwierdzam raz jeszcze, że wybór jest olbrzymi, trzeba się starać tylko właściwie trafić!



Co podaruję mężowi?

Prezent dla męża jest czemś więcej, niż dowodem uwagi, która ma obdarowanemu sprawić radość: jest on stałym choć może nieświadomym wspomnieniem tej,

która go wybrała. Dlatego też rozważna kobieta dobrze robi, o ile wybiera przedmioty osobistego użytku, które zawsze towarzyszą mężowi. Prezenty te zasadniczo muszą być dowodem dobrego gustu ofiarodawczyni, aby nigdy nie razili oka mężczyzny.

Istnieje pewna ilość przedmiotów doskonale nadających się na prezenty dla mężczyzn. Zapalniczki lub papierosnice są wskazane dla palaczy, eleganckie wieczne pióro, notes, oprawiony w ładną skórę ze srebrnym monogramem, srebrny ołówek, elegancki portfel — są to przedmioty, których stale używa mężczyzna. Dokładna znajomość jego przyzwyczajenia tytojących daje możliwość kupienia przedmiotu naprawdę mu potrzebnego.

A jakiem szerokim polem robienia prezentów jest męska garderoba! Co się tyczy np. krawatów, mężczyźni zwykle zasięga porady małżonki. Dobry gust kobiety wy-

biera zawsze odpowiedni kolor, zastosowany i do ubrania i do włosów i cery męża. Kilka eleganckich krawatów jest zawsze miłą niespodzianką dla pana stworzenia. O ile małżonka chce wydać większą sumkę pieniędzy może ofiarować mężowi elegancką pyjamę, szlafrok lub bonżurkę. O ile mąż jest sportowcem, żona ma znów duże pole do pomysłowych prezentów. Ładny futerał do golfu, koszyczek do jazdy na wycieczki samochodowej, futerał z monogramem do rakiety itd.

Nad podarunkiem należy się zawsze namyślić. Nie ma nic niewdzięczniejszego nad bezzwonne prezenty. Nie sprawiają one przyjemności i pieniądze wydane na nie, można uważać za wyrzucone. Zaś dobrze wybrane prezenty zawsze sprawiają radość obdarowanemu mężowi, a tem samym i kochającej żonie.



SZLAKIEM HANBY

Film poświęcony tysiącom szanbionych

INGELEN - to ostatnie słowo radjotechniki
INGELEN - to szczyt doskonałości i precyzji

Żadajcie tylko odbiorników słynnej wiedeńskiej marki

INGELEN

Wyl. sprz. **RADIOSPLENDID**, Piotrkowska 65, Łódź, telefon 159-03.

ŻÓŁTA KANAPA

POWIEŚĆ SENSACYJNA Z ŻYCIA WIELKIEGO MIASTA V. WILLIAMSA

(Ciąg dalszy).

Boulot zwrócił się do sekretarki.

— Londyńskie gazety wieczorne mają prawdopodobnie kilka wydań. Które to mogło być wydanie?

— Mogę to panu dokładnie powiedzieć, — zawołała Katie. — Było to wydanie specjalne — tak się ono nazywa — i przynoszą je zawsze kwadrans po piątej...

Boulot zanotował coś w notesie i wstał.

— Serdecznie dziękuję za uprzejmość. Nie chcę dłużej przeszkadzać.

Sklonił się przed miss Hardbake, potem przed Katie Carroll:

— Madame — Mademoiselle...

Na ulicy Bond panował olbrzymi ruch. Ludzie kilkakrotnie potrącali francuza, ale on nawet tego nie spostrzegł. Oczyma duszy widział piękną twarz Carmen Cranmore. Czy było to oblicze niewinnej ofiary? Czy też grzesznicy, która nagłe została pociągnięta do odpowiedzialności?

Nie umiał na to odpowiedzieć.

ROZDZIAŁ XV.

Boulot spojrział na zegarek. Kilka minut po pierwszej. Więc ma jeszcze dwie godziny czasu do chwili, w której ma się pojawić w komendzie. Dostyc czasu na obiad. Zdecydował się szybko i wszedł do małej francuskiej restauracji, do której wpadał od czasu do czasu. Gruba gospodyni pozdrowiła go uprzejmie.

Tylko nowy kelner nie był zadowolony z gościa. Gdy gospodyni kazała mu wziąć od pana Boulot laskę i kapelusz, stanął on przed nim zdumiony i przyglądał mu się przestraszonymi oczyma.

— Znamy się przecież, —

rzekł swobodnie Boulot i widząc, że kelner nie rusza się z miejsca, chwycił go za rękę i zawołał:

— Cieszę się, że mam honor uściśnąć rękę żołnierską z pod Verdun!

— Ach, co za osioł! — zawołała gospodyni, — mój kelner był pod Verdun i nigdy mi o tem nie wspominał!

Gaston spojrział na gospodynię i mruknął:

— Spełniałem moje obowiązki i nic pozbawiam.

— To prawdziwy honor dla mnie! — powtórzył Boulot i szepnął szybko: — Giupcze, nie już nie pamiętam. Przeszłość została zapomniana!

Na obliczu Gastona ukazał się uśmiešek i cichutko odpowiedział: — Pan pamięta wszystko dokładnie, patronie! Ale nie powie pan tu nic o tam. Sprawę z tamtym załatwiłem. Prowadzę teraz zupełnie inne życie. — Zaraz pan będzie obsługiwany.

Zbiegł schodami do kuchni aby zawiadomić gospodarza, że przyszedł ważny gość. Monsieur Poteau rzeczywiście postarał się: obiad był smaczny i obfity. Boulot dopiero po trzeciej w doskonałym humorze wyszedł z restauracji.

Gdy wchodził do prywatnego gabinetu Mandertona, pełnego ludzi, przypomniał sobie przysięgę kolegi, który oblecał mu się Quayre'a i miss Driscoll do mówienia. Atmosfera w pokoju była bardzo napięta; Boulot od czuł to, gdy tylko wszedł do wnętrza.

Manderton z rękami na plecach stał wyprostowany za biurkiem; wyraz jego twarzy był stanowczy i groźny. Gdy Boulot wchodził Dolores Driscoll akurat zerwała się z krzesła; była drżąca i blada. Georg Cranmore położył rękę na jej ramieniu i szepciem starał się ją uspokoić.

Naprzeciw nich siedział Jim Cranmore, śmiertelnie blady ze spuszczonej oczyma. Naraz zerwał się i wybuchnął:

— Takimi pytaniami, nieżęgo pan nie osiągnie, panie inspektorze! Pan wprost amusił moją szwagierkę do kłamania..

— Proszę pana, pan będzie łaskaw nie wtrącać się — rzekł Manderton. — Badam teraz miss Driscoll, i o ile pan jeszcze raz przerwie, każę panu opuścić gabinet!

Zwrócił się znów do Dolores:

— Twierdzi więc pani w dalszym ciągu, że szła pani pieszo i to podczas tego upału! — od Sloane Crescent, aż do ulicy Kowalskiej, to znaczy prawie osiem kilometrów?!

— Tak jest!

Pani drżała. Głos jej był twardy, ale Boulot zauważył, że spojrzała błagalnie w jego stronę.

— Może więc objaśni mi pani. — mówił dalej Manderton wysuwając przed siebie prawą rękę, — w jaki sposób ten bilet z autobusu nr. 33, ostem płowany między godziną wpół do czwartej, a czwartą minut piętnaście, znalazł się w pani torebce?

W ręce trzymał mały błękitny kartonik.

— Nie wiem... — wyjąkała Dolores.

— Lub też, — mówił dalej Manderton, wyciągając drugą rękę z kieszeni czerwony kartonik, — może pani powie, w jaki sposób znalazła się pani w posiadaniu biletu autobusowego, wykupionego wczoraj między szóstą, a siódmą? Może powie pani, że bilety te nie znajdowały się w pani torebce skąd je wyjąłem dziś rano, gdy torebka upadła na podłogę? Proszę mówić prawdę! Wczoraj, około czwartej wysiadła pani z autobusu przy ulicy Borton!

Dziewczyna pochyliła głowę i podniosła chusteczkę do oczu — Pana słowa... oszałamiają mnie! — krękała.

— Nonsens! Pani opowiada mi nieprawdopodobne kłamstwa i gdy dowodzę, że to są kłamstwa, zaczyna pani grać komedję i twierdzić, że pani wszystko zapomniała. Czy mam przywołać konduktora z autobusu, z którego wysiadła pani wczoraj na ulicy Borton? Znajduje się on tu za drzwiami. Więc sam powiem: była pani wczoraj od czwartej do szóstej w pracowni pana Quayre'a i dopiero stamtąd udała się pani do Ranelagh. Czy tak?

— Nie... nie! — krękała Dolores.

Oblicze Mandertona nabiegło krwią.

— Wydobędę z pani prawdę

— syczał, — nawet o ile potrwa to całą noc. Znam ją, ale muszę ją usłyszeć od pani. Jeszcze mam innych świadków którzy potwierdzą moje słowa miss Dolores. Może przerazi się pani, gdy powiem, że widziano panią wczoraj o szóstej, wychodzącą z atelier!

Jim Cranmore podniósł się. Z ust jego spłynęło tylko jedno słowo „Dolores!“, ale brzmiało w nim przerażenie.

— Jimie! — zawołała błagalnie, — Jimie, nie umiem tego wytłomaczyć!

Cranmore odwrócił się milcząc.

— Robotnik z placu, na który zwozi się drzewo, — mówił Manderton, — powiedział że punktualnie o szóstej widział Quayre'a z młodą damą wychodzących z ogrodu. W klasztorze dzwoniło akurat na Anioł Pański, gdyście się pojawili. Komedja skończona, miss Driscoll! Najlepiej będzie, o ile pani wreszcie powie prawdę. Pani była w atelier?

Pani drżała. Głos jej był twardy, ale Boulot zauważył, że spojrzała błagalnie w jego stronę.

— Proszę mówić! — nalegał Manderton. — Poszła pani do atelier, aby odwiedzić swego kochanka?

— Panie inspektorze...! — przerwał Cranmore.

— ...jak to pani już nie raz czyniła, co? — skończył Manderton, nie zwracając uwagi na okrzyk Cranmore'a.

— To jest nieprawdą! — krzyknęła Dolores i tupnęła nogą — Nigdy przedtem nie byłam tam sama. Przyszłam tylko na

chwile, a pan Quayre poprosił mnie abym została i wypiła herbatę...

— W sypialni, panno Driscoll!

Głos Mandertona był spokojny i beznamietny.

— To straszne — krzyknęła dziewczyna, — pana uwagi są.

— Mówię tylko w sprawie obecnej dla mnie ważnej! — przerwał inspektor.

— Znajdowaliśmy się w sypialni z tej prostej przyczyny, że tam znajduje się maszyna gazowa... pan Quayre nie ma kuchni i codziennie rano, leżąc w łóżku robi sobie herbatę. Podczas, gdy oglądaliśmy obraz... czajnik zagotował się i weszliśmy do sypialni, aby zdjąć go z maszyny...

Zamilkła i spojrzała na Mandertona, oczyma pełnymi łez.

— A potem? — pytał zimno inspektor.

— Więcej nic panu nie powiem!

— A potem, — wtrącił nagle Boulot swoim zwykłym uprzejmym tonem, — potem, podczas gdy państwo znajdowaliście się w sypialni, nagle usłyszeliście szmer w atelier. Kroki czy jakieś słowo? Kto wie? „Co za przykre położenie“, lub coś w tym guście, rzekł mr. Quayre do pani, „nie chciałbym, aby ktoś widział panią w mej sypialni! Pani musi się stąd wy dostać, a ponieważ nie można wyjść przez drzwi, wyjdzie pani oknem“. Wyskoczył i potem pomógł pani. Tak, proszę pani, my znamy prawdę...

(d. c. u.)

Słodka

Anny Ondra

oraz najprzystojniejszy z amantów filmowych

André Roanne

w szampańskiej 10 akt. komedji

Grzesznica z Montparnasse

8981

Wkrótce GRAND-KINO

PAWEŁ RYCHTER
WARWICK WARD

w dramacie zmysłowym

8980

JAD

POKUSY MIŁOSNEJ

Dramat pięknej angielskiej, przeżywającej w stolicy Węgier pierwszy romans. Piękne zdjęcia Dunaju i jego wybrzeży.

Wkrótce w „LUNIE“

Falszerze pieczętek handlowych

wystawili sobie zaświadczenie firmy „Włókno Polskie“

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych sądu okręgowego zasiadł Ber Goldszajn i Lajb vel Leon Goldszajn, oskarżeni o fałszowanie podpisu i podawanie się za inną osobę.

Przestępstwo popełnione przez nich przedstawia się następująco:

Dnia 20 lipca 1929 roku do spółdzielni kredytowej „Odzieżówka“ przy ul. 6-go Sierpnia 1, zgłosił się jakiś młody człowiek, który podając się za Natana Wajnerberga przedłożył kasjerce Leokadii Frydrysiakównie zaświadczenie firmy „Włókno Polskie“, stwierdzające że Wajnerberg pracuje tam i zarabia 380 zł. miesięcznie.

Na podstawie tego poświadczenia prosił o udzielenie mu kredytu.

Ponieważ na zaświadczeniu tem nie było stempla firmowego, Frydrysiakówna odmówiła udzielenia kredytu.

Wówczas osobnik ów zatelefonował do miasta i oddał słuchawkę p. Frydrysiakównie, której jakiś osobnik, podając się za p. Fogla, właściciela firmy „Włókno Polskie“, oświadczył, iż zaświadczenie te jest prawdziwe.

Pomimo tego oświadczenia, p. Frydrysiakówna nie chciała kredytu udzielić.

Po dwóch dniach przybył do „Odzieżówki“ ten sam osobnik, który przedstawił zaświadczenie ze stemplem firmowym. Wobec powyższego udzielono mu kredytu na sumę zł. 350.—.

Na blankietach wekslowych, które dano mu do podpisu, osobnik ów podpisał się nazwiskiem Wajnerberg. Po pewnym czasie, kiedy weksel poszedł do protestu, okaza-

ło się, iż żaden Wajnerberg w firmie „Włókno Polskie“ nie pracuje, że zaświadczenie i stempel jest fałszowany, oraz że osobnikiem, który podawał się za Wajnerberga, jest Ber Goldszajn.

Sprawę skierowano do wydziału śledczego, który ustalił winę Bera Goldszajna i brata jego Lajba vel Leona.

W dniu wczorajszym zasiadli na ławie oskarżonych.

Sąd po naradzie skazał obu braci po 8 miesięcy więzienia.

Kto i za ile otrzyma

mieszkanie w kolonii robotniczej na Polesiu Konstantynowskim?

We wtorek, dnia 17 b. m., o godzinie 7,30 wiecz. odbędzie się wspólne posiedzenie radzieckich komisji: finansowo-budżetowej i do spraw ogólnych.

Na porządku obrad znajdują się szereg spraw bieżących, bardzo poważnego znaczenia, jak: sprawa pomocy żywnościowej i opałowej dla bezrobotnych m. Łodzi; sprawa ustalenia syste-

mu przydziału mieszkań oraz ustalenia czynszu komornianego w kolonii mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim; sprawa parcelacji maj. Łagiewniki; sprawa wysokości dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości na rok 1930; sprawa wykonywania orzeczeń karnych komisji powszechnego nauczania.

Posiedzenie plenarne rady miejskiej (19. III sesji) odbędzie się dnia 19 b. m. o godzinie 7.30 wiecz.

Na porządku obrad, oprócz wyboru uzupełniającego członków komisji szacunkowych do spraw podatku dochodowego dla VI i VIII urzędów skarbowych w Łodzi, znajdują się wnioski komisji radzieckich przygotowane na ostatnich posiedzeniach.

Święta na poczcie

W jakich godzinach odbywać się będzie urzędowanie

Jak się dowiadujemy, poczta będzie w nadchodzące święta pracowała jak następuje:

W dniu 24 b. m., to jest w wigilię Bożego Narodzenia urzędy pocztowe czynne będą bez przerwy cały dzień.

W pierwszy dzień uroczystego święta, t. j. w dniu 25 b. m. urzędy pocztowe będą całkowicie nieczynne.

W drugim dniu świąt poczta czynna będzie od godziny 9 rano do 11 przed południem, przy czem poczta doręczana będzie tylko raz dziennie.

W dniu 27 b. m. nastąpi normalna praca w urzędach pocztowych.

Co się tyczy święta Nowego Roku, to w dniu tym poczta będzie również całkowicie nieczynna.

URZĘDY SKARBOWE.

Jak się dowiadujemy, w dniu 24 b. m., to jest w wigilię świąt urzędy skarbowe oraz izba skarbową załatwiać będą interesantów tylko do godziny 12 w południe. W dniu 25 i 26 urzędy skarbowe nie będą czynne.

Mebele

wszelkiego rodzaju pg. Ostatniej Wystawy Meblowej w Berlinie

FABRYKA MEBLI 8536
L. Salamonowicz
66 Piłsudskiego 66
(Wschodnia), telefon 134-25.



Dzisiaj i dni następnych!

Pierwszy raz w Łodzi!

Przepiękny film, przepojony łąką i sentymentem, pełen subtelności i poezji

Zapomnisz o mnie...

Dramat dwojga młodych serc.

Mistrzowska reżyserja **JAMES CRUZE.**

Role główne kreują:

Józefina Dunn
Ricardo Cortez
William Haines

8975

Specjalna ilustracja muzyczna pod bat. **Sz. Bajgelmana**
W programie muzycznym najnowsze szlagiery

Dobry zakup to rozkosz

a gdy trafnie dobieramy zakupiony przedmiot, to się podwójnie cieszymy z nabytej rzeczy. Trudno jednak najlepszy towar w sklepach znaleźć. Zapraszamy WP. na nieobowiązujące zwiedzenie naszego sklepu, gdzie najwybredniejszy smakosz zaspokoi swoje zakupy świąteczne. Figury świąteczne i bombonierki w wielkim wyborze

PISCHINGER

Narutowicza 2. Piotrkowska 92.

„Wiadomości literackie“

Nr. 50 „Wiadomości literackich“ przynosi artykuł Kadena-Bandrowskiego o zajęciach na odczytach jego w Poznańskim p. t. „Na odle głos pały“, uwagi Skiwskiego o bibliofilstwie, wyjątek z nowego tomu Hłakiewiczówny, szkice Adam Czewskiego o dwóch stylach Żeromskiego, recenzje Hulki-Laskowskiego z książki Kardoffa o Bismarcku, omówienie paryskich wystaw jesiennych przez Klinglanda, wiersze z będących w druku tomów Kołoneckiego, Łazowera, Sowańskiego, przegląd prasy, kronikę tygodniową Słonimskiego, kronikę muzyczną Stromen gera, odpowiedź krytykom w sprawie „Piastów“ przez Stryjeńską, sprawozdanie z wystaw przez Sierlinga dzieł humoru i satyry, korespondencję, tydzień bibliograficzny.

Z powodu śmierci
b. p. MARJI WOHLWEJ
wyrażamy siostrze p. Justynie Denowej oraz Rodzinie serdeczne współczucie
WSPÓŁPRACOWNICY
S. Pinskićówna, E. Silberberżanka i J. Frankenberg.
9030

Nieudany występ włamywaczy

107 sztuk towaru porzucili na podwórku

Wczoraj w nocy patrol policyjny, przechodzący ulicą Piotrkowską zauważył, że przez płot fabryki, wychodzący na ulicę Anny 2-4 usiłuje się przedostać dwóch jakichś osobników.

Policjanci rzucili się na nich, lecz nieznajomi zdążyli ucieknąć.

Zarządzony pościg nie dał rezultatu.

W międzyczasie obudzono dozorę fabrycznego, który wyszedłszy na podwórze skonał w wal, że leży tam 107 sztuk towaru (jedwab i popelina).

Jak się okazało, w nocy do fabryki tej, należącej do Maurycego Apla, dostali się włamywacze, którzy po otworzeniu składu, wynieśli towar na podwórko.

Następnie włamywacze chcieli przenieść ten towar przez mur stosunkowo nie wysoki, a wychodzący na ulicę Anny, lecz podczas tego zostali spłoszeni, porzucili więc łup i uciekli.

PROFESOR
Stanisław NIRNSTEIN
wznowił lekcje gry fortepianowej.
Zapisy od 4-6.
Trauguffa 12, front III p.

„ALARM“ W dniu dzisiejszym ukazał się pierwszy numer tygodnika politycznego „ALARM“, organu niezależnej opinii publicznej.
Hasłem „ALARMU“ jest: prawda przedewszystkiem, precz z obłądą w życiu politycznym!
Cena egzemplarza 25 groszy!

„JEJ PIEPRZYK“

Niesamowite przygody, pełne komizmu sytuacje odtworzone

PRZEZ:

Lilianę Harvey
Willi Fritscha
Zygryda Arm
Harrego Halma
Warwicka Warda

C A Ł O Ś Ć

to niewidziana dotychczas komedia o pomysłach reżyzerskich wprost nie do pomyślenia.

CASINO

JUTRO! **JUTRO!**

Jeszcze w sprawie protestu Warty czyli genialne i śpieszne informacje „wyjaś- niające“ tę zawiłą sprawę

Sprawa meczu Turystów — Warta, w której poznańscy ostrzegli się apetyty na tytuł mistrza ligi, złożyli po raz wtóry protest, nie przestając absorbować umysłów całego kraju piłkarskiego. Bo i jakże? Przecież od wyniku tej zgola niedoziemnej sprawy uzależniony jest tytuł mistrza z jednej strony, z drugiej zaś spadek z ligi.

Pojawiały się w prasie liczne enuncjacje, naogół jednak stwierdzić można, iż opinia publiczna jest słabo zorientowana w materiale tego procesu. Trudno wymagać jednak, by wszyscy mieli dostęp do źródła i stąd też powstają niedomówienia, potępić jednak z całą stanowczością trzeba celowe, perfidne wprowadzanie w błąd opinii przez tych, którym sedno sprawy jest znane doskonale.

Do rzędu tych zalicza się, jak zwykle jedno z pism łódzkich osławione już ze swej działalności „sportowej“ zdystrytowanej ostatnio na łamach „Głosu Porannego“. A czyni ono to w sposób tak bezdennie naiwny, choć złośliwy, że mimowoli te nieudolne wysiłki wzbudzają tylko uśmiech politowania.

Zamieszczamy poniżej cytata, która mówi sama za siebie.

W związku z tem spieszymy naszym czytelnikom wyjaśnić sprawę, która w chwili obecnej przedstawia się następująco:

Liga po otrzymaniu protestu Warty przeciwko uchwale swego wydziału gier i dyscypliny, rozpatrując szczerze motywów protestu doszła do przekonania

że sama nie jest w stanie rozstrzygnąć o winie Turystów, gdyż niektórzy delegaci klubów ligowych wypowiedzieli się za Turystami. Nie chcąc być w kolizji ze statutem, liga odesłała więc większością głosów akta sprawy do PZPN, celem wydania swej opinii, uważając że PZPN jest niejako Instancją interpretacyjną, zastępującą w danym wypadku komisję prawniczą, jaka istniała swego czasu przy PZPN. w Krakowie.

Wynika z tego, iż liga nie jest w stanie rozstrzygnąć o winie Turystów, gdyż niektórzy delegaci klubów ligowych wypowiedzieli się za Turystami.

Co za „genialny“ umysł spłodził te słowa! Przypuszczać należy, iż w pojęciu autora, gdyby miał Turystów inny klub wchodził w grę, lub wszyscy wypowiedzieli się przeciw — wymyślał, objekcji takiej by nie było. O mizeroto mózgowal!

od czegoś głosowanie, gdzie zwozycze parlamentarne obowiązujące na zebraniach związków?

Jeżeli ktoś nie chce być w kolizji ze statutem, to bierze sobie taki egzemplarz do ręki i uważnie go studjuje, a nie zwraca się do P. Z. P. N., gdyż w ten sposób wystawiłby sobie sami świadectwo ubóstwa.

Dalsze fantazje o instancji interpretacyjnej, o komisji prawniczej i t. p. bzdury, znalazły już swoje dementi w opublikowanej przez nas opinii PZPN., do wydawania której PZPN. absolutnie nie był powołany.

Takimi to wiadomościami autor spieszy swym czytelnikom „wyjaśnić“ sprawę. Pośpiech uzasadniony, jeśli się zważy tendencyjność tego wystąpienia, tylko... tylko współczujemy czytelnikom, którzy z takim pośpiechem i tak wyczerpująco są informowani.

„Zapraszamy na pogrzeb Czarnych“

Jeszcze jeden kwiatek z „wyczynów“ niesportowych Pogoni lwowskiej

W swoim czasie donosiliśmy już o krzyku Pogoni lwowskiej, wzniesionym na cześć zielonej murawy w depešy, skierowanej w sprawie długów Ruchu do zarządu ligi P.Z. P.N. Depesza ta napewno przędzie do historii, lecz nie na niej kończą się wysoce niesportowe postępy ex-mistrza Polski, mające za

zadanie wyeliminowanie swego lokalnego rywala Czarnych z ligi. Otóż dowiadujemy się, iż po meczu Ruch — Garbarnia, zakończonym, jak wiadomo, zwycięstwem słazaków 1:0, dzięki któremu utrzymał się on w lidze, Pogon nie omisszała wysyskać nadarzającej się okazji, by dać upust swej nienawici pod adresem miejscowego rywala. Natychmiast po meczu wysłała ona depešę do Ruchu treści następującej: „Gratuluje my zwycięstwa i pozostania w lidze. Zapraszamy na pogrzeb Czarnych“.

Bardzo to ładnie złożyć komuś gratulacje, tembardziej, jeśli płyną one ze szczerych uczuć Pogoni, w co nie wątpimy, zbyt wiele bowiem interesów łączyło ją z Ruchem o czem obszernie donosiliśmy omawiając zakulisowe intrygi Pogoni. Natomiast co się tyczy uprzejmych zaproszeń, zawartych w tej depešy, to komentarze uważamy za zbyteczne. Fakt powyższy podajemy tylko do wiadomości publicznej, która już bez naszych wskazówek wyrobi sobie trafne zdanie o wartości moralnej i sportowej leaderów tego klubu.

Polska zgłosiła się do pucharu Davisa

Francuski związek tenisowy zajmujący się organizacją rozgrywek tenisowych o puchar Davisa, otrzymał ostatnio pismo z Polski, w którym to piśmie nasz związek zawiadomił iż zgłasza swó zespól do rozgrywek.

Obecnie, wraz z Polską, zgłoszonych jest siedem państw, a mianowicie: Australia, Anglja Czechosłowacja, Niemcy, Holandia i Włochy.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Cochet i Lacoste

najlepszymi tenisistami Francji
Zaszczytne miejsca p. Kleinadlowej i warszawianina Landau'a

Tennisści francuscy szeregiem tegorocznych zwycięstw potwierdzili bezapelacyjną hegemonję Francji w tej gałęzi sportu. Czolowicy zawodnicy Francji uważani są też słusnie za najlepszych graczy świata. Francuski związek tenisowy ogłosił w tych dniach oficjalną klasyfikację swych zawodników. Na pierwszym miejscu znajdują się Cochet i Lacoste. Obu tym graczom związek przyznał tytuł najlepszego, gdyż nie mógł się zdecydować, któremu z nich należy się pierwszeństwo. Na dalszych miejscach znaleźli się: Borotra jako trzeci, Brugnon i Boussus, dzielący między sobą czwarte miejsce, Landry i Duplax, obaj na szóstym, wreszcie Feret, Geszten i de Buzeleł podzielił się ósmym miejscem. Fakt, że na jednym miejscu umieszczono po kilku zawodników

dowodzi zupełnego wyrównania klasy gry u tenisistów francuskich.

Na czternastym miejscu w tej tabeli figuruje warszawianin Landau, przebywający stale na studiach we Francji.

W klasyfikacji pań na pierwszym miejscu znajduje się p. Mathieu, 2. p. Kung, 3. p. Bordes, 4. p. Kleinadel, na piątym miejscu figurują, podobnie jak w liście panów, aż trzy zawodniczki, pp. Barbier, Neufeld i Matexa.

Znajdująca się na czwartym miejscu p. Kleinadel jest wdową po znakomitym polskim tenisistacie mistrzu Polski, ś. p. Kleinadlu. Zaszczytne to miejsce zawdzięcza p. Kleinadel rutynie i technice, nabytej jeszcze w czasie treningów ze swym zmarłym mężem.

Cyrkowa eskapada Sasorskiego

Amatorski mistrz Polski uczestniczy w turnieju cyrkowym

Z Warszawy nadeszła wczoraj sensacyjna wiadomość. Oto jeden z najlepszych polskich sportowców, znakomity zapaśnik stołeczny Adam Sasorski, który w r. b. na mistrzostwach w Łodzi zdobył bezapelacyjnie tytuł mistrza Polski, zgłosił swój współdziałal w odbywającym się w cyrku stołecznym turnieju zawodowym. Sasorski członek polskiego towarzystwa atletycznego, wyzwał do walki wszystkich zapaśników turnieju, zaznaczając, że nie chodzi mu o nagrody, lecz chciałby tylko poznać wartość zapaśników zawodowych i odbyć poważny trening. Komisja sędziowska postanowiła dopuścić go do walki.

Zgłoszenie się Sasorskiego do turnieju zawodowego, równoznaczne jest z wycofaniem się jego z szeregów amatorów i

zrzeczeniem się tytułu mistrzowskiego. Amatorstwo Sasorskiego kwestjonowane było już w czasie trwania turnieju o mistrzostwo Polski w Łodzi. Wtedy to delegat Lwowa sprzeciwił się dopuszczeniu warszawianina do zawodów, motywując swój sprzeciw faktem, że Sasorski walczył w stolicy z zawodowcami. Jedyne energii i elckwencji delegatów stolicy pp. Oleśńskiego, Miazia i Wierzbickiego zawdzięczać może Sasorski do bycia mistrzostwa. Ciekawe co teraz powiedzą ci panowie?

Z enuncjacji Sasorskiego, wygłoszonej na arenie cyrkowej, wywnioskować można, że zawodnik ten po ukończeniu turnieju i pobraniu odpowiedniej gratyfikacji chce... powrócić do szeregów amatorów.

Głos ma teraz P. Z. A.

Sekcja sportów zimowych w Kadimie

Donosiliśmy w swoim czasie o utworzeniu przez Kadimę sekcji hokeja lodowego, która zgłosiła już swe przystąpienie do związku. Kadimach, idąc po wytkniętej linii, organizuje sekcję sportów zimowych, której zebranie organizacyjne odbędzie się w najbliższym czasie.

Sekcja powyższa dzięki staraniom inicjatorów zgrupowała

w swych szeregach najlepszych hokejistów i łyżwiarzy żydowskich Łodzi, będąc jedno cześnie jedynym ośrodkiem sportu zimowego wśród klubów żydowskich naszego miasta

Zapisy do sekcji przyjmuje sekretarjat klubu, Moniuszki 1, codziennie w godzinach od 9 do 10 wieczór.

Turniej koszykowy w Łodzi

Zespól koszykarski Tryumf, jest obecnie, po wzmocnieniu szeregiem graczy z innych klubów, jedną z najsilniejszych drużyn łódzkich. W dniu dzisiejszym gra Tryumf w stolicy z tamtejszą Y. M. C. A. Zawody te wywołały w stolicy olbrzymie zainteresowanie.

W najbliższym czasie prawdopodobnie jeszcze w okresie świąt, odbędzie się w Łodzi wielki tur-

niej gier sportowych, organizowany przez Tryumf. W turnieju tym udział wezmą najlepsze drużyny krajowe. Dotychczas zapewnił sobie organizatorzy przyjazd mistrza Polski Crocovił, Czarniej Trzynastki z Poznania, stołecznej Y. M. C. A. i prawdopodobnie też mistrzowskiego zespołu stolicy Polonji.

MENAZERJA w Helenowie

150 okazów dzikich egzot. zwierząt
Dziś i codziennie
Wejście zł. 1.— uczniowie, dzieci oraz wojskowi niższych rang po 50 gr.

DLA KULTURALNEGO CZŁOWIEKA

niema obecnie odpowiedniejszego podarunku świątecznego niż radjoodbiornik. Ostatnim zaś wyrazem techniki w tej dziedzinie są aparaty światowej firmy

N O R A,

działające bez akumulatora, baterji i anteny przez włączenie tylko do kontaktu elektrycznego w mieszkaniu. Przystępne ceny i dogodne warunki spłaty.

RADIO-LLOYD Przejazd 8, tel. 158-08.

LALKI w wielkim wyborze ZABAWKI

po cenach fabrycznych

Pierwsza Łódzka Fabryka Lalek
119 PIOTRKOWSKA 119
KLINIKA LALEK NA MIEJSCU!

**Urzednicy!
Robotnicy!**

Pamiętajcie, że
MEBLE
gwarantowane po cenach konkurencji. Kupicie tylko w firmie

F. Nasielski 2 Rzgowska 2
Telefon 143-08.

Na najdogodniejszych warunkach.
UWAGA! Na składzie wielki wybór 16żek metalowych oraz wyrobów tapicerskich. 7736

**Szkoła Tańców
HENRYKA HENRYKOWSKIEGO**
(Wschodnia 57)
Lekcje prywatne Gdańska 9, tel. 166-93.
Wyczuć najnowsze szlagiery sezonu jak: Six-Eight, Fox-Anglais, Blues, Valse-Anglais, Tango-Salee i innych, w grupach i pojedynczo w asystencji wybitnego mistrza z zagranicy p. Carlo Novarro.

ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA
Klisze 100
Reklam Gazetowych
Cenników Prospektów
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcyjnych
Rysunki projekty reklamowe i wydawnicze wykonywane.
Tel. 1.11.72

Kalosze od zł. 8.-
Śniegowce „11.-



firm: Tretorn, Pepege, Gentleman
Szeikert, Treugolnik, Ryskie
w największym wyborze jedynie
w **Magazynie Uniwersalnym**
44 Piotrkowska 44

SALA FILHARMONII
We Wtorek,
dnia 17 b. m.
**SPIEWA
Ada SARI**
Fonomenalna śpiewaczka
Bilety w kasie Filharmonji. 9016

OGŁOSZENIE.
Syndyk tymczasowy masy upadłości Mendla Wolfa Piotrkowskiego wzywa wierzycieli upadłego, aby w ciągu 40 dni od daty niniejszego ogłoszenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników w mieszkaniu syndyka w Łodzi przy ul. Zawadzkiej 15, tel. 186-37 i złożyli dowody usprawiedliwiające z jakiego tytułu i do jakiej wysokości są wierzycielami masy.
Jednocześnie zawiadamia się, iż sprawdzenie wierzytelności w obecności p. Sędziego Komisarza masy upadłości odbędzie się w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, ul. Żeromskiego 115, pokój 64, dnia 24 stycznia 1930 r. o godz. 12 w poł.
Syndyk tymczasowy masy upadłości
a adw. Z. Sztrauch
ul. Zawadzka 15, tel. 186-37.

Idealem znawcy są:
Fortepiany, pianina i fisharmonje
firmy **AUGUST FOERSTER**,
Löbau (Saks.) i Georgswalde-Czechosłowacja
Wielka oznaka nowoczesnej budowy fortepianów. Niedostępne w tonie i wykonaniu. Premjowane na wszystkich wszechświatowych wystawach li tylko pierwszymi nagrodami. Słynne na cały świat. Konstrukcja opatentowana. Powszechnie znane.
Wyłączny przedstawiciel:
Karol KOISCHWITZ, skład fortepianów i pianin.
Łódź, Piotrkowska Nr. 67. Tel. 154-79 i 224-72,
Niskie ceny, największy wybór, najdogodniejsze warunki spłaty. Uprasza się o odwiedzeniu składu.

TROCINY
w każdej ilości poleca
**PRZEMYSŁ
DRZEWNY—
Maksymilian
Jakubowicz**
Żeromskiego 90
tel. 157-74
8972-3

Za darmo
podam każdej pani bardzo skuteczny środek przeciw
opławom
Za szybki skutek pozostanie mi każda pani wdzięczna.
**A. Gebauer,
Steffin,**
21. H. Friedrich-Eberstr. 105 (Niemcy). Dołączyć na portorja. 8898

TANDECKI
Łódź 11 Listopada 35 (Konstantynowska) Fabryka LUSTER Specjalność: Lustra wszelkiego rodzaju. Szlifiernia szkła i podlewnia luster. Lustra—kryształ do mebli. Urządzenia wewnętrzne dla dekoracji wystaw. Szklenie artystyczne - budowlane. Szyby do samochodów. Szlifiernia szkła Serwisowego i t. d. Ceny dogodne. 8337-2

Lekarz - Dentysta
Szczecińska
ul. Sienkiewicza
Nr 40
Przyjmuje
10-12 4-6

Sztuka Ludowa p. f. „MARGOT”
Łódź, Piotrkowska 64, tel. 177-08.

POLECA
Zakopiańskie: Kilimy, Makaty, Guńki, Serdaki, Torebki skórzane, Kamizelki damskie, Pantofle, Rzeźby wszelkiego rodzaju.
Krakowskie: Chustki, Kostjumy.
Łowickie: Wełniaki, Narzutki, Poduszki, Laufry, Serwety, Kostjumy.
PODUSZKI DEKORACYJNE.
Inkrustacje: Pudła, Szkatułki, Papierošnice, Obrazy i t. p.
Lalki w strojach ludowych.

Radioamatorzy!

Aparat nie może źle funkcjonować!

Centralna Ładownia Akumulatorów
Piotrkowska 167 **SKS** Telefon 205-21.

usuwa wszelkie niedokładności szybko, tanio i gruntownie! Przerabianie aparatów na najnowsze typy.

Przy Zakładzie
**LECZNICZO-
WYCHOWAWCZYM**
PIOTRKOWSKA 224
otwarta została w czwartki
od 4-6 pp.

**Poradnia
Pedologiczna**
dla dzieci od lat 4-16.
(Badanie inteligencji, porada pedagogiczna i lekarska).

Lek.-dent.
E. CYPIN-KRENICKA
wznowila przyjeżdża
Piłsudskiego 72 (Wschodnia)
Tel. 120-87
przyjmuje od 5-8 wieczór
w łazience „Sanitas“ Ugiełniana 29
od 3-5 p. p.



**EDWARDA
STEINMAN**

**POLECA MODELE
NA SEZON ZIMOWY**
7038
PIRAMOWICZA 2 :: TEL. 35-49.

**Ingenieurschule Frankenhäuser
Kyffhäuser** Wydział Inżynierski i wermistrzowski dla budowy maszyn i samochodów, dla techniki prądów silnych i słabych. Wymagany osobny wydział dla budowy maszyn rolniczych i lotniczych.

Złote gody kapłańskie papieża



Na prawo: Papież Pius XI. Na lewo u góry: Achilles Ratti (nazwisko rodowe papieża) jako dyrektor biblioteki w Medjolanie, i jego rodzice. Na lewo u dołu: Dom, w którym się Pius XI urodził (x-pokój, w którym papież przyszedł na świat).

MEBLE

KUPIJCIE tylko z PIERWSZEJ RĘKI
w Mechanicznej Fabryce Mebli
M. GEJERMAN i S-ka

59 NAPIÓRKOWSKIEGO 59, tel. 186-71
która posiada **SUSZARNIĘ** do suszenia wszelkich materiałów.

Przyjmujemy zamówienia i polecamy na składzie w wielkim wyborze **Kompletne urządzenia** oraz **pojedyncze meble** pp. najnowszych ze granicznych modeli **po cenach ścisłe fabrycznych.**
WARUNKI DOGODNE

UWAGA: Przyjmuje wszelkie roboty budowlane.
8968

Magaryn Zarostawski

19 PIOTRKOWSKA 19

poleca

Płótna lniane
w różnych szerokościach

Chusteczki
lniane i batystowe

Kapy na łóżka
pikowe

Ręczniki
lniane i kąpielowe

Bielizna stołowa
biała i kolorowa

BIELIZNA
męska i damska

Sweatry i Poulowery
męskie, damskie i dziecięce

PARASOLE i ŁASKI

Wielki wybór krawatów

w najnowszych deseniach

Na gwiazdkę ceny niższe!!

KINO „PALACE“

Dziś i dni następnych!
Znakomity film sensacyjno-erotyczny
Wytwórni SOLA-FILM

9²⁵

(Przygoda jednej nocy)

Najlepszy film polski sezonu 1929.

W rolach głównych:

W rolach głównych:

IZA NORSKA

HARRY CORT **TAD. ORDEYG**
MIECZ. CYBULSKI

oraz HELENA TRAPSO, EUGENJUSZ BODO,
W. WALTER, CZESŁAW SKONIECZNY I INNI.

Scenariusz: LILI NOWIŃSKA, SEWERYN ROMIN.

Reżyser:

RYSZARD BISKE

Operator:

VLASSAK.

ORKIESTRA M. LIDAUERA.

Początek seansów o godz. 4 po poł. — W soboty i niedziele
o g. 12 w poł. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

UWAGA! Klienci z prowincji!
Wysyłamy pocztą za zaliczeniem kompletne aparaty-detektory, słuchawki i materiały na anteny za zł. 55.

Specjalnie na Gwiazdkę
sprzedajemy 3-lampowe aparaty **PHILIPS'A** wraz z głośnikiem i lampami za **zł. 360.—**

KRAWIEC DAMSKI
J. BERKOWICZ
Łódź, ul. Traugutta 5
1-sze piętro

przyjmuje zlecenia na sezon zimowy z własnego oraz powierzono mi materiału. Wykonuje wykwintnie podług najnowszych modeli. Ceny przystępne.
Dla pp. urzędniczek dogodne warunki.

Wielka sprzedaż gwiazdkowa!

Poleca w wielkim wyborze krajowe i zagran. wyroby skórzane!

TOREBKI damskie spacerowe, wizytowe, wieczorowe.
PARASOLKI WIEDENSKIE.

MANICURY. NESESERY. PAPIEROŚNICE.

TECZKI na biurka do akt oraz szkolne.

PORTFELE męskie — wiedeńskie.

Duży wybór art. podróży! Nadeszły nowe modele wiedeńskich torebek damskich
Artykuły od najwykwintniejszych do najskromniejszych. Ceny przystępne!

Jedynie bezpośrednie źródło w Łodzi

H. HERSZSON **Piotrkowska 109**
Telefon 21-508.

Do akt.
Nr. 3437/1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczanńskiej Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 grudnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Cegielnianej 55 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „J. Goldberg” i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 660.—
Łódź, d. 14.XII. 29
Komornik
L. Wąsowski

Do akt. 2184—29r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Pabjanicach na powiat łaski, I rewiru, K. Garczyński urzędujący w Pabjanicach, na zasadzie art. 1030 UPC, ogłasza, że w dniu 3 stycznia 1930 r. o g. 10 r. w Pabjanicach, przy ul. Konstantynowskiej 40 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Icka Rozentala i składających się z 20-tu sztuk towaru bawelnianego oszacowanego na sumę zł. 700.—
Pabjanice, 13.12.29
Komornik
(—) K. Garczyński

Dr. med. 6691—4

Juljusz Kahane

Choroby serca
Radwańska 4 tel. 187-27
Przyjmuje od 5 do 7.

Jąkanie 8937-3

oraz wszelkie inne zbrocenia mowy radykalnie usuwa Zakł. Leczn. dla Jąkałów
S. Żyłkiewicza
Warszawa, Chłodna 22.
Prospekty kancelarja wysyła bezpłatnie

2 POKOJE

frontowe, dwuokienne, słoneczne dla lekarza, adwokata lub na biuro

do wynajęcia

Piotrkowska 66, II p. od 11—12
3—5 i 7—8. 8999—2

Dr. med.

PIKIELNY

urolog
choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych
Nawrot 8, telef. 219-90
przyjmuje 4—7. 8953-5

SŁYNNNE PERFUMY

DO FUTER ŚWIATOWEJ FIRMY WEIL'A
ZAPACHY ZIBELINE I CHINCHILLA ROYAL

POLECA
PERFUMERJA

„VIOLET”

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 83, TEL. 158-59

RADJO — części — baterje — ładowanie akumul.

PATEFONY-PLYTY

w wielkim wyborze

połącza **NA GWIAZDKĘ**
po b. niskich cenach

R. FRANC

Piotrkowska 229 (wejście od ul. Radwańskiej).

STOWARZYSZENIE WIERZYCIELI dla ochrony handlu i przemysłu

prosi niniejszem wszystkich wierzycieli firmy

„B-cia I. i A. Chimowicz”
Łódź, ul. Nowomiejska 11

o przybycie na zebranie do lokalu Krajowego Związku, Moniuszki 5 w poniedziałek, dnia 16 b. m. o godz. 6-ej wiecz. celem powzięcia decyzji w sprawie zawieszenia wypłat przez wymienioną firmę. 9029

Pierwszorzędna pracownia ubiorów dziecięcych

p. f. **„L'enfant Chic”**
Piotrkowska 181 m. 4, tel. 224-53

ma zaszczyt zawiadomić Sz. P., że posiada wielki wybór pięknych sukienek, ubranek, kapeluszy, wykonanych podług modeli paryskich.

„VIS“

Piotrkowska 63.

Nie cena, lecz jakość winna decydować przy kupnie

Zważajcie na niskie nasze ceny, mimo wysokości gatunków naszego obuwia:

OBUWIE MĘSKIE

boksowe, pasowo-szyte
prima
od zł. 32.50.

DAMSKIE JEDWABNE BROKATY
sportowe boksowe pasowo-szyte od zł. 28.50 od zł. 21.50

9014

85 PIOTRKOWSKA
w podwórzu

od 5 zł. tygodniowo

NA RATY!

Na sezon jesienny i zimowy polecamy w wielkim wyborze palta męskie, okrycia damskie oraz ubrania męskie i jesionki
Polska Bratnia Pomoc

od 5 zł. tygodniowo

PIOTRKOWSKA 85
w podwórzu

Praktyczny Podarek GWIAZDKOWY!



Tow. Akc. wyrobów wełnianych i gumowych
F. W. Schweikert w Łodzi, ul. Piotrkowska 147
Hurtownicy:
M. FANTULIS, Łódź, Ogrodowa 2. 8779
B. BOY I SKA Łódź, Piotrkowska 154.
„GUMA“, Łódź, Piotrkowska 49
J. ROSENBLUM, Łódź, Piotrkowska 19.
CH. MĘDROWSKI, Łódź, Nowomiejska 32 i Zgierska 34.

Fotografujecie się

gdzie tanio i dobrze

tylko u

„Zjednoczonych Fotografów”

Łódź, ul. Narutowicza 13. :: Telefon 205-00.

CENY KONKURENCYJNE.

12 fotografii m. biust - zł. 3

6 pocztówek (refusowanych c. figura) - „ 5

UWAGA! Od p. p. Amatorów przyjmuje się wszelkie roboty fotograficzne. — Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach. — Zakład czynny bez przerwy od 9-ej do 7-ej wiecz. — Agentów firma nasza nie wysyła. 6961-5

Na raty

Wszelką damską garderobę oraz roboty futrzane w najwykwintniejszym wykonaniu przyjmuje z własnych i powierzonych materiałów po cenach konkurencyjnych.

M. ROZENBERG
CEGIELNIANA 36. TELEF. 163-97
Lewa oficyna, II-gie piętro.

Dr. E. Gutman

choroby dzieci 9/58
przeprowadził się
na ul. Piotrkowska 11
(Zawadzka 1. Tel. 173-00)
przyjmuje od 11-12 i od 4-7

Dr. med. IGNACY MARGOLIS
specjalista chorób oczu
przyjmuje codziennie od 12-2 i od 7-8 w niedziele od 1-2 p. p.
Łódź, Al. Kosciuszki 13, telefon 82-17

DR. MED. H. GUTSZTADT

AKUSZER - GINEKOLOG 6439
ZACHODNIA 62, (Cegielniana 25)
Telefon 28-52
przyjmuje od 9-10 i od 5-7 po poł.

DR. MED. I. SZMERŁOWSKI

Akuszer-ginekolog
17 PIOTRKOWSKA 17. Tel. 10-713
Przyjmuje od 5-7 pp. 8967-3



Na dogodnych warunkach!
Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych i zagranicznych 16-żel metalowych wytrzymałych amerykańskich, materacy wyszczelnionych oraz materacy sprężynowych „Patent“ do meblowych łóżek podług miary. Nabyć można w fabrycznym składzie 8915

„DOBROPOL”
Łódź,
Piotrkowska 73
w podwórzu,
tel. 158-61.

MODA KOŁOŃSKA
POCZWÓRNA
Z ZŁOTĄ ETYKIETĄ

Fornarina
WARSZAWA

JAN SIMINIAK
OBRONA W SPRAWACH PODATKOWYCH
PRZYJMUJE od 5-7 p. p.
PIOTRKOWSKA 83, fr.
Tel. 210-40. 8499-

Dr. med. HELLER
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-69
Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz. w niedziele od 11-2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4-5
Dla pol. dla niesamośnych
CENY LECZNIC. 8421

Duży, słoneczny, frontowy **pokój** do wynajęcia.
Może być również — dla małżeństwa, na biuro lub dla adwokata
Zawadzka 15, II piętro, front. 8952-3

Tanto! **FUTRA** Tanto
wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie 6200
J. Opatowski, Kilińskiego 134
Tel. 164-85
Dojazd tramwajami 4, 10, 16 i 17.

PRZEPISYWANIE
na maszynach: pol. i ros. Tłumaczenia w pięciu językach. Powielanie druków, Kerespond. handl. Prace rachunkowe na maszyn. do leczenia — wykonywuje
Biuro „IRENIT“,
Piotrkowska 44, m. 8,
lewa of. I p.
Nauka pisania na maszynach różnych systemów. 8951

Dr. med. J. Sadokierski
STOMATOLOG
chirurgja szczęk, jamy ustnej i piastyka,
REGULACJA ZĘBOW
RENTGENODIAGNOSTYKA.
Ordynuje 3-7 8502
ul. Piotrkowska 165. — Tel. 127-52.

OBUWIE wszelkiego rodzaju w bogatym wyborze po cenach niskich oraz kalosze i śniegowce **R. HEINE i S-ka** 31 Piotrkowska 31 46 Cegielniana 46

RANNE PANTOFLE poleca znana firma

Na dogodnych

warunkach



Wielki wybór łóżek metalowych, w ózków dzieciennych krajowych i zagranicznych. Materace wyścielane, druciane oraz materace sprężynowe higieniczne „Patent” do meblowych łóżek podług miary.

abyć można w fabrycznym składzie

DOBROPOL

Łódź, Piotrkowska 73 w podwórzu tel. 158-61.

Dr. **JAN Dobrowolski** chor. skórne i weneryczne przeprowadził się na ul. Karola 26. tel. 118-04. Przyjmuje od 8-9, 11-12 i 6-8 w.

Dr. **St. Bibergal** Moniuszki 11 tel. 63-22. Choroby skórne i weneryczne elektrotarapia. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 wiecz. w niedz. od 10-12.

NAJLEPSZA GWIAZDKA

KSIĄŻKI DLA MŁODZIEŻY

K. DICKENS: Opowieść wigilijna, 1 tom Cena 95 gr.
 C. COLLODI: Pinokio, 1 tom. Cena 95 gr.
 W. SCOTT: Ryszard Lwie serce. 4 tomy po 95 gr.
 K. CZUKOWSKI: Historia o brudasie Cena 4.00 zł.
 J. H. ROSNY: Walka o ogień, 2 tomy po 95 gr.
 Kot olbrzymi, 2 tomy po 95 gr.
 E. T. A. HOFFMAN: Opowieści 1 t. 95 gr.
 B. WINAWER: Doktor Przybram, 1 tom 95 gr.
 A. STRUG: Odznaka za wierną służbę 1 t. 95 gr.
 A. BENNET: Anna z pięciu miast 2 tomy po 95 gr.
 W. HUGO: Nędznicy, 8 tomów po 95 gr.
 B. WINAWER: Boczna Antena Serja I 1 tom 95 gr.
 B. WINAWER: Boczna Antena, Serja II, 1 tom, 95 gr.
 B. WINAWER: Dodatek nadzwyczajny (wydanie wytworne). Cena 2, 4.00
 A. DUMAS: Trzej muszkietierowie, 3 t. po 1.25,
 J. I. KRASZEWSKI: Saskie ostatki, 1 t. 95 gr.
 J. LONDON: Serce kobiety, 1 tom, 95 gr.

MAH-JONG: Świat tajemnic, tom podw. Cena 2.90.
 W. BONSELS: Pszczółka Maja, 1 tom 1.25
 E. JEZIEWSKI: W tundrach Sybiru, 2 t. po 95 gr.
 E. JEZIEWSKI: O królewiczu Janku, 1 t. 95 gr.
 H. ZAKRZEWSKA: Białe Róże, 1 tom 1.25.
 H. ZAKRZEWSKA: Dzieci Lwowa, 1 tom 1.25.
 J. LONDON: Opowieści mórz południowych, 1 tom, 1.90
 J. LONDON: Przygody w zatoce S. Franciszka, 1 tom, 1.25 gr.
 J. LONDON: Bóg ojców jego, 1 t. 95 gr.
 K. DICKENS: Dwa miasta, 2 tomy po 125 gr.
 H. ROSNY: Lot w nieskończoność, 1 t. 95 gr.
 K. LAMB: Opowieści Szekspira, tom. podw. 2.90.
 J. WEBSTER: Tajemniczy opiekun, 1 tom 1.45
 M. TWAIN: Król i osioł, 1 tom 95 gr.
 B. GROSICKI: Tajemnice bez zasłony, 1 t. 1.90
 H. HEYERMANS: Oczy, 1 tom, 1.25.
 A. JIRASEK: Maryla, 1 tom 1.45.

H. ZAKRZEWSKA: Zaklęty Dwór, tom podw. á 2.90
 H. ZAKRZEWSKA: Płomień na śniegu. Cena zł. 4.00
 A. DAUDET: Przygody Tartarina w Afryce, 1 tom 95 gr.
 M. TWAIN: Tom Sawyer jako detektyw 1 tom. Cena 145.
 M. JOKAI: Poruszmy z posad ziemię, 5 t. po 95 gr.
 A. DAUDET: Mały, 2 tomy po 95 gr.
 M. WIELOPOLSKA: Kryjaki, 1 t. 95 gr.
 L. HEARN: Japonja, 1 tom 95 gr.
 M. JOKAI: Inne czasy, inni ludzie, 3 t. po 95 gr.
 L. TOŁSTOJ: Hadzi Murat 1 tom 95 gr.
 B. TARKINGTON: Siedemnasta wiosna 2 t. po 1.45
 K. TETMAJER: Bajeczny świat Tatr 1 t. 1.25 gr.
 R. KIPLING: Stalky i Co., 2 tomy po 95 gr.
 CONAN-DOYLE: Firma Girdlestone 3 tomy po 1.45.

Do nabycia we wszystkich księgarniach oraz w Wydawnictwie „Biblioteka Groszowa” w Warszawie, ul. Moniuszki 11.

Istniejący od 35 lat

Zakład Optyczno-chirurgiczny SZYMONA URBACHA w Łodzi, Piotrkowska 33

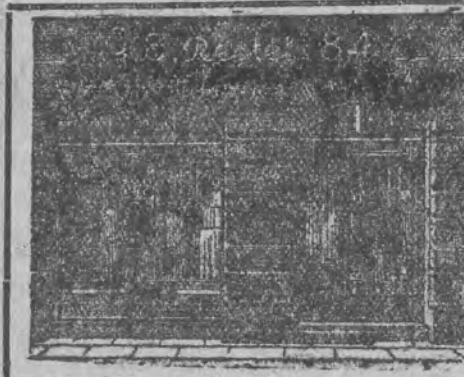
POLECA:

Okulary i binokle z wyborowemi szklami oraz wszelkie artykuły, w zakres optyki wchodzące

po cenach konkurencyjnych.

8013

Reperacje szybkie i staranne.



SUKNA

dla Pań i Panów

LEONHARDA ANGIELSKIE BIELSKIE TOMASZOWSKIE

Wielki wybór Umiarkowane ceny.

Syndyk Tymczasowy masy upadłości „R. Prusse i Ska” Sp. z ogr. odp. w Łodzi podaje do wiadomości, że ostateczny termin zgłaszania wierzytelności do masy upadłości upływa z dniem 3 stycznia 1930 r. i, że w tym dniu o godz. 1 po poł. odbędzie się sprawdzanie wierzytelności oraz zaręczanie za ich rzetelność przed Sędzią Komisarzem Zygmuntem Rapoportem w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, ul. Zeromskiego 115.

Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości Armii „R. PRUSSE i S-ka” Sp. z ogr. odp. adwokat HENRYK FELIX Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 130.

1987

DR. MED.

RAPEPORT UROLOG.

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.

Pr. Narutowicza 25 (Dzielnia) telefon 144-10.

Przyjmuje od 1-2 i 4-8 w. 205 3

Miejski Kinematograf Oświatowy Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)

Od 10. XII. do 16 XII. 1929 r. DLA DOROSŁYCH:

Siódmy cud świata

Legenda hinduska według utworu Niradźan Pala, w obracowaniu W. Burtona

DLA MŁODZIEŻY:

Z życia węzów

Następny program: **Spowiedź kapelana.**

Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21, w soboty i w niedziele 16.45, 18.45 i 21. Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17.—, w soboty i niedziele o 13 i 13-ej. 8838

SKŁAD FUTER i Zakład Kuśnierski J. Szwarzman

Narutowicza 42 (sklep frontowy) TELEF. 168-31

poleca gotowe futra damskie i męskie oraz skóry pojedyncze wszelkiego rodzaju, po cenach przystępnych, na dogodnych warunkach.

Obejrzenie nie obowiązuje do kupna. P. P. krawcom udzielam rabatu.

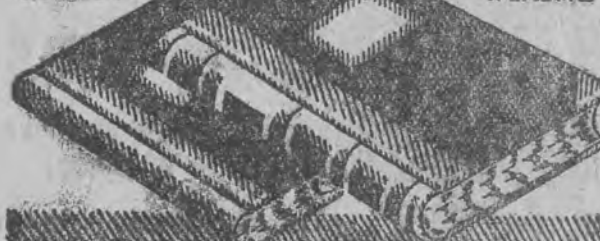
Bezpłatnie!

Redaktor Szyller-Szkolnik, (autor prac naukowych), określa charakter zdolności i przeznaczenie bezinteresownie. Napisz imię, nazwisko, — miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 32, m. 6, Znaczkami pocztowymi 75 gr. na przesyłkę załączyć. Przyjęcia osobiste płatne godz. 11-7 wiecz. 8661-



KSIEGI HANDLOWE

WYROBY WŁASNE



J. M. LIPINSKI

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 52. TEL. 1.20.92

175 TEA SANNE Piotrkowska 175

Serwisy stołowe, kawowe itp.

Kryształy w wielkim wyborze oraz serwisy Krysz.

Porcelana biała i kolorowa Maszyna kuchenna

Ceny bardzo przystępne! Solidna obsługa!

NIEZWYKŁA SENSACJA!

Z powodu krytycznych czasów obniżyłem ceny wszelkiego rodzaju kosmetyków, jak: mydeł toaletowych, perfum, i pudrów, wód kolońskich i t. p. Pozatem przygotowałem dla Szanownej Klienteli

● sensacyjną niespodziankę! ●

Przy każdym zakupie wydaję KUPON, zaopatrzony w pieczętkę firmową. Jeśli kupujący przedstawi 10 kuponów otrzyma

zadarmo

oryginalną amerykańską maszynkę do golenia „GILLETTE” lub na żądanie 3 SZTUKI MYDŁA TOALETOWEGO.

Przyjdźcie się przekonać!

Wykorzystajcie nadzwyczajną okazję!

Przyjdźcie się przekonać!

Z poważaniem

Perfumerja J. DRUKER Zawadzka 11
telefon 175-92.

8058

NA RATY od 5 zł.

Żadnych procentów nie dolicza się tygodniowo.

GADEROBĘ:
DAMSKĄ
MĘSKĄ
i DZIECINNĄ
Uwaga: Wszelkie artykuły są na miejscu.

Jedwabie:
KOŁDRY,
TOWARY
i OBUWIE

w wielkim wyborze poleca

P. Czerniłowski
72. — Wschodnia — 72.
front, I p. Tel. 71-23

Dywan

jest najładniejszym podarunkiem gwiazdkowym. Firma Juliusz Rozner, Piotrkowska 98, sprzedaje takowe po cenach fabrycznych. Wielkość
3x4 gat. welurowego koszt. 249,—
3x4 gat. imit. Smyrna koszt. 88,—
dywaniki przed łóżka 6,75 do 28,75
Radzimy odwiedzić tą firmę.

Dzieła sztuki

kupuje, sprzedaje, szacuje, ustalam autentyczność i konserwuje
Uwaga. PORCELANE przyjmuje do reperacji, zarówno wyroby z marmuru, szkła i kości słoniowej. Wykonanie trwałe i tanie. 548.29.12

S. WATENBERG, Piotrkowska 82,
tel. 165-92
pr. ofic. 4 wejście, I piętro

PACZKI

i ciastka deserowe po 20 gr.

8497

WYBOROWE, SMACZNE
HYGIENICZNEGO WYPIĘKU
POLECA CUKIERNIA

Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD 1. TEL. 209-87.

KURSY KOSMETYCZNE

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ 7434
Cegielniana 6, front I p.
Informacje i zapisy codziennie od 10—8 wiecz.

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej

Absolwentki wydz. lekarsk. uniwersytetu Odesklego

Z. SZWALBE, Zielona 17.

Pielęgnowanie cery, usuwanie brodawek, zmarszczek, piegów, wągrowskich i innych defektów. Masaż kosmetyczny. Maski parafinowe, balsamiczne i in. Utrzymywanie włosów i usuwanie łupieżu etc.

UWAGA: Usuwanie bezpowrotne i bez żadnych śladów szpeczących włosów wyjątkową metodą. Całkowite usuwanie odmrożeń.

Godziny przyjęć: od 10—2 poł. i od 4—8 wiecz.

Najlepsze prezenty

zyskują Ci nieba
Gdy je kupujesz u
FR. POSTLEBA

Scyzoryki, nożyczki, aparaty do golenia „Gillette”, maszynki do strzyżenia, cyrkle, termosy.

Optyka

Torebki damskie, portmonetki, portfele, teki, lampki kieszonkowe, mydła, wody kolońskie, perfumy.

Fotografja

Lornetki precyzyjne od 12 zł. Lorgnon niklowe, double od 18 zł. Okulary niki., double, jak również amerykańskie rogowe, binokle, Szklka powiększ. barometry, kompasy. Bezplatne badanie oczu

Radio

Aparaty fotograficzne i przybory
Aparaty 6x9 od Z. 20.—
Aparaty 9x12 od Z. 70.—
Klische, papiery do odbitek, chemikalja

Wyroby stalowe

Odbiorniki Telefunker, głośniki, akumulatory, baterje, aparaty do przyłączania do sieci miejskiej. 3 lampowy odbiornik kosztuje tylko Z. 196.—

Optyk **Postleb** Piotrkowska 71

Zabawki darmo

chyba nikt wymagać nie może, natomiast nabycie ich po cenie ściśle fabrycznej poleca

„Pociecha Dziecięca” Łódź, Zawadzka 6

Skład mój zaopatrzony jest w najliczniejszy wybór przepięknych zabawek i gier towarzyskich (około 2000 wzorów). Uwaga! Urzędnikom państwowym i komunalnym udzielamy rabatu. 8710

ZABAWKI

jak również: rowery, dreżyny, samochody, mebelki dziecinne, krzeselka do składania, biurka dziecinne, wózki lalkowe, konie, piłki, huśtawki, ozdoby choinkowe, oraz mnóstwo gier towarzyskich i zajęć freblowskich.

po cenach niezwykle niskich poleca 6306

SANKI

Uwaga! Na miejsca wzorowa klinika lalek. Uwaga!

STORY KAPY i OBRUSY

wykonywa ATELIER PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO
Piotrkowska 81, tel. 155-99.
Chustki haftowane. Ceny przystępne! Wyłącznie ręczna robota.
KORALIKOWANIE i CEKINOWANIE SUKIEN.

HAFTY

i aplikacje wszelkie

Dr med. 2748—
Z. DATYNER
urolog
Choroby narządów pęcherza i dróg moczowych
Piramowicza Nr. 2 Telef. 148-95
Godz. przyjęć od 9 10 i od 6 — 8

LECZNICA
lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampy kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, krew, mrowi, piwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz wenerologiczne dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE. 8498

Doktor **WOŁKOWYSKI**
CEGIELNIANA 25, TEL. 128-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 8499
LECZENIE ŚWIATŁEM (lampy kwarcowej)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9. w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia

Gabinety 8542
Kosmetyki lekarskiej
D-ra med. MARJI LEWINSONOWEJ
Cegielniana 6, telef. 143-83.
Godz. przyjęć dla pań i panów 10—2 i 4—8
Oszynne są następujące działy:
1. chor. skóry i włosów.
2. Beauté
3. Kuracji odmładzających.
4. Masażu (ogólny i częściowy).
5. Epilacji (electrocoagulacja elektroliza).
6. Elektroterapii (diatermia, d'Arsonvalizacja, galvanofaradyzacja).
7. Helioterapii (Roentgen, kwarc, sollux, kąpiele świetlne).
8. Chirurgji estetycznej (blizny, żyłaki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.), pod kierunkiem chirurga D-ra Z. LEWINSONA
ordynującego codz. od godz. 12—2

Dr. med. 8494—
ST. PRAPORT
Gdańska 77a, tel. 208-95
GINEKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECE i DRÓG MOCZOWYCH
Przyjmuje od 5—7 pp. i w lecznicy „SANITAS”

12! TYLKO NA NARUTOWICZA w podwórzu Tel. 134-18.

12 u I. M. TERKELTAUBA są do nabycia w wielkim wyborze z własnego wyrobu SYPIALNIE, JADALNIE, GABINETY od Najskromniejszych do Najwykwintniejszych.

oraz różne POJEDYNCZE Tylko Nr. **MEBLE 12!**

Ceny bardzo przystępne! Warunki naidogodniejsze! Długoletnie gwarancje! UWAGA! Filii żadnej nie posiadamy!

Najpraktyczniejsze Podarunki gwiazdkowe!

PALTA FUTRA Pyjamas Krawaty

kapelusze bielizna obuwie

Henryk PFEFFER Piotrkowska III

rękawiczki, szale oraz wszelkie inne artykuły wytwornej konfekcji męskiej

Piotrkowska III

Ogłoszenia drobne

NAUCZYCIEL

do zakładu leczniczo-wychowawczego dla dzieci cofniętych w rozwoju, potrzebny. Zgłaszać się Piotrkowska 224 od g. 12-2. 9026

POD GWARANCJĄ

wykuczającą absolutnie wszelkie ryzyko, wyczuwa praktycznie w ciągu miesiąca na samodzielnego buchaltera-bilansistę rzeczozn. z wyższym wykształceniem i kontrol. syndyk. przemysł. Informacje 7-9 wieczór, Piotrkowska 183, I p. 388

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?

Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42-K. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 8597

WYKWINTNA

bieliznę damską, pończochy, skarpetki, rękawiczki, trykotaże poleca: „Bon-Ton“, Zielona 6. Ceny konkurencyjne. Uwaga: Reperacja jedwabnych pończoch. 6725-12 8998

Największa miejscowość letniskowa pod Łodzią!

Kilka tysięcy parcel leśnych, przeznaczonych do użytku najszerzych, nawet mało-zamożnych warstw, stanowi rozległe Działka posiada od 1.000 metrów kwadr. obszaru, w cenie od 25 do 85 gr. za 1 metr kwadr. Przy kupnie na raty nabywca wpłaca 25 proc. pozostała zaś reszta rozłożona zostaje na 2 lata. TERENY LETNISKOWE MAJĄTKU SOKOLNIKI położone są o 16 km. od Łodzi, 1 i pół od linii tramwajowej Łódź-Ozorków (przystanek tramwajowy Emilia) miejscowość cała pokryta jest lasem sosnowym. — Warunki komunikacyjne ze względu na linię tramwajową Łódź-Ozorków, dobre. Z chwilą powstania letnisk tramwaj będzie przechodził przez tereny letniskowe. Warunki aprowizacyjne idealne. Zarząd dóbr SOKOLNIKI sprzedał już dotąd kilka tysięcy działek. Pozostała niewielka już ilość jest jeszcze do nabycia w biurze sprzedaży. **UL. PREZ. NARUTOWICZA 31. — TEL. 110-84, 169-44,** w godzinach od 9-ej rano do 2-ej po poł. i 4-ej po poł. do 8 wiecz.

MIASTO-LAS (Największe klimatyczne letnisko)

Najlepsze księgi handlowe w Polsce

po najniższych cenach poleca **FABRYKA KSIĄG HANDLOWYCH A. J. OSTROWSKI PIOTRKOWSKA 55 tel. 203-54.**



Hallo! Radio-Łódź

Komunikujemy, że wkrótce zostanie uruchomiona **RADJOSTACJA W ŁODZI** Nie zwlekajcie i kupujcie części, lub gotowe aparaty detektory najtaniej w firmie „ELEKTROS“ Łódź **ul. Cegielniana 26, T. L. 156-59.**

POLISY

Amerykańskie. Wobec zakończenia likwidacji starych polis Tow. New-Jork (należności wpływają kolejno) przyjmuję do załatwienia nowe polisy codz od 4 do 6. Sz. Goldman, Wschodnia 36. 387

UZDROWISKO

D-ra Rotlewego przyjmuje młodzież i dzieci; z gruźlicą nie przyjmuje się. Wiadomość: na miejscu willa własna, tel. Otwock 24. 8877-2

M SZYNY

do szycia „Bürgera“ warunki dogodny. Ceny przystępne. Piotrkowska 82, w podwórzu. 390

ZGUBIONO WEKSEL

wystawiony dnia 20/9-1929 r. przez S. Swierdlino, na zlec. M. Pumpiańskiego pl. dn. 15/3-1930 r. w m. Pliszko na sumę Zł. 100.— (sto). Wexsel ten się unieważnia. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Tromkowski, Składowa Nr. 23. 8949-3

TAPICER-DEKORATOR

przerabia meble, zakłada firanki, przyjmuje obstalunki po bardzo niskich cenach i na raty, Cegielniana 64. 364

SŁONECZNY

duży pokój balkonowy, niekrepujące wejście z wszelkimi wygodami (łazienka) i t. p. przy inteligentnym małżeństwie ul. Konstancyńska 72 m. 4. 392

Najpraktyczniejszy prezent gwiazdkowy!



Najnowsze fasony
Siedzą jak ulane
Praktyczne kolory
Trwałe w noszeniu
Odpowiadają wszelkim obcasom

Świąteczne Kalosze

dla Pań, Panów i Dzieci dla każdego gustu i każdej kieszeni

„TRETORN“ Ceny znizone!

B. BOY i S-ka

Łódź, Piotrkowska 154, tel. 180-22.

DR. **Ludwik Falk**

specjalista chorób skórnych i wenerycznych **NAWROT 7, Tel. 28-07; od 10-12 i od 5-7 7478**

NICEA DR.

Zeligsonowa LAUREATKA PARYSKIEJ AKADEMJI Rue Cronstadt 3 obok Negresco.

Każda pora roku

dostarcza nam innych wrażeń i rozrywek **W ZIMIE**

podczas długich wieczorów zimowych najmiłą rozrywką jest kino domowe

Pathe-Baby

które zapewnią **ABSOLUTNE BEZPIECZEŃSTWO.** Na składzie posiadamy duży wybór filmów niepalnych w rozmaitych rodzajach. Wypożyczenie filmów za minimalną opłatą.

KODAK sp. z o. o. Łódź, Piotrkowska 121

PALTO fokowe damskie okazynie do sprzedania. Prawda. Konstancyńska 77, tel. 108-43. 382-1

GARAŻ na 1 samochód osobowy w centrum miasta (Piotrkowska, Andrzejka, Przejazd) od 1 stycznia poszukiwany. Oferty sub „Garaż“ do administracji. 384-1

ELEGANCKIE 3 pokojowe słoneczne mieszkanie z kuchnią II p. front, wszelkie wygody do wynajęcia. Oferty do administracji sub „L. A.“ 374-5

KAROL HILLER zgubił książeczkę wojskową. Uprasza się odnieść do adm. „Głosu Porannego“. 8950-3

INTELIGENTNA wdowa odnajmie pokój solidnemu izraelczyc, lub starszemu bezdzietnemu małżeństwu, ewentualnie z utrzymaniem. Oferty „Słoneczny 60“. 386

Niebywałą okazją zakupu na święta jest wyprzedaż

Win i Likierów

z rabatem od 10-30%. **Teodor Wagner, Piotrkowska 101.**

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia, wszelkie wygody. Główna 62 m. 72. II piętro front od 2-5. 9025

OKAZYJNIE do sprzedania kasa ogniotrwała w dobrym stanie. Piotrkowska 130 front 5-cie piętro m. 6. 393

DO SPRZEDANIA pokój sypialny i stołowy oraz oddzielne meble, Piotrkowska 80, III p. m. 4. 391

WYKWALIFIKOWANA higienistka wykonuje zastrzyki po cenach niskich. Wiadomość: „Bon-Ton“, Zielona 6. 6734-12

„NOWE RADJO“ Gdańska 12, telefon 182-73

na dogodnych warunkach poleca wszelkie wyroby **Philips'a** Warsztaty reperacyjne na miejscu, ceny przystępne, produkcja aparatów na miejscu **Trójka Philips'a z lampami 71, 360.**

Na miejscu wytwórnia własnych aparatów oraz wybór aparatów Philipsa.

W warsztacie reperacyjnym na miejscu, ceny przystępne, produkcja aparatów na miejscu

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60, za odnośnienie 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,60; zagranicą zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt —): w tekście 50 gr., nadesłane po teleście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie 1,50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze 1,20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zaręczynowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc.

OBUWIE DLA CAŁEJ RODZINY!

Naszem dążeniem jest staranie o obucie całej rodziny. Chcemy dla każdego dobrać but z odpowiednią szerokością i długością, stosowny dla jego zawodu

Od lat przeszło 30 jesteśmy samą wytwórcami. — Wykorzystajcie nasze doświadczenie i nasze rady. — Obdarzcie nas swoim zaufaniem,



MĘSKI BUT
z I-a boku, z najlepszą podszewką gumowy obcas Zł. 36.90
ten sam fason komb. lak. z gabardyną także Zł. 36.90



Solidne i wygodne
**OBUWIE Z SŁUPKOWYM OB-
CASCSEM**
dla pań z I-a czarnego lub z bronzowego boku i w innych modnych kolorach Zł. 29.90



DZIECINNY PANTOFEL
z paszczkiem z lakieru, lub skórzany w różnych odcieniach, lekki i wygodny do śniegowców, ceny podług rozmiarów od Zł. 9.90 do Zł. 19.90



ŚNIEGOWCE DAMSKIE
czarne i bronzowe z I-a gabardyny z aksamitnym mankietem, najlepszy gatunek i gwarancja Zł. 16.90



MĘSKI PÓLBUCIK
najmodniejszy fason z prima boku, czarny, bronzowy lub z I-a lakierem Zł. 36.90



Elegancki,
LUKSUSOWY PANTOFEL
z I-a lakieru i zamszu, lub z pierwszorzędnej skóry w najrozmaitszych kolorach z ozdobami Zł. 29.90



MOKASYNY DZIECINNE
z podszewką wiecznie trwałą — elastyczną — gumową, z wyłoczoną głową indjanina. Ceny według rozmiaru od Zł. 16.90 do Zł. 24.90



ELEGANCKIE ŚNIEGOWCE DAMSKIE
całe gumowe do mycia, w modnych kolorach i połączeniach, odpowiednie na każdy bucik Zł. 19.90



MĘSKI PÓLBUCIK
szeroki, dopasowany fason, wykonani: sportowe, pasowo szyty Zł. 36.90



Najmodniejsze
DAMSKIE CZÓLENKA
z primalakieru lub zamszu Zł. 29.90
z atlasu czarnego, lub w odcieniu odpowiednim do koloru każdej sukienki Zł. 2.90
z jedwabistej pruneli w kolorze czarnym Zł. 12.90



SOLIDNY DZIECINNY BUCIK
z I-a boku ze skórzaną podszewką, lekki i wygodny, ceny według rozmiaru Zł. 19.90 — 29.90



ŚNIEGOWCE DLA DZIECI I PANNIENEK
z mankietami lub bez, ceny podług wielkości Zł. 14.90 — 19.90



ELEGANCKI PANTOFEL
z I-a atlasu, lekki i wykwintny w czarnym i we wszystkich innych modnych kolorach Zł. 22.90
Z pruneli jedwabistej w czarnym kolorze Zł. 12.90



LUKSUS DOSTĘPNY DLA WSZYSTKICH!
Ostatnie i najmodniejsze połączenie w najwykwintniejszej formie. Przyszew i obcas z czarnego atlasu wytłaczanego złotem, tył z gładkiego atlasu, również tylko Zł. 22.90



NASZA SPECJALNOŚĆ — BUT
na najsilniejsze mrozy — wyścielany wielbłądzia sierścią (Kameelhaar) chroni od przeziębienia i reumatyzmu. Cena dla dzieci — 12.90 do Zł. 14.90
damskie Zł. 16.90
męskie Zł. 19.90



WYSOKIE ŚNIEGOWCE LAKIROWANE
(rosyjskie) Zł. 36.90

Otwarcie 18 grudnia 1929 roku

Buta

Piotrkowska 87

Łódź

Piotrkowska 87

D. ROLIN.

ŻYCIE, PRASA I LITERATURA

Bruno Winawer: „Dodatek nadzwyczajny”.

Od kilku miesięcy wychodzi we Lwowie piśmisko miesięcznik „Filomata”. Wydanie to ukazujące się pod redakcją profesora Ganszyńca, ma na celu popularyzację wiedzy klasycznej wśród uczącej się młodzieży i zachęcanie jej do wykształcenia klasycznego. Świetne pod każdym względem pismo zakorzeniło już sobie uznanie wśród szerokich kół wychowawców i wychowanków szkół średnich. Jedyną chyba stroną ujemną, acz zarazem wielką zaletą „Filomaty” jest wyjątkowo wysoko utrzymywany poziom treści. Toteż większa część artykułów stanowić może lekturę nie tylko dla ucznia, lecz dla każdego dorosłego umysłu interesującego się problematami wykształcenia klasycznego. Ale wobec tego, że pismo to przeznaczono zostało dla młodzieży — wielką odpowiedzialność moralną ponosi każdy z współpracowników „Filomaty”, tem większą, im poważniejszym jest jego artykuł.

W jednym z ostatnich numerów tego miesięcznika znajdziemy artykuł znanego poety młodości antyku, tłumacza Odysei — Józefa Wittlina: „O konieczności wychowania humanistycznego”.

„...I tutaj docieramy do największej bolączki naszej cywilizacji, na którą ona kiedyś umrze, jeśli jej w porę nie uda się ocalić: w tym pędzie na złamanie karku, w tym opętaniu wyścigu wynalazków i rekordów, ginie największy skarb człowieka: jego dusza...” Już ten jedyny cytat świetnie ilustruje myśl przewodnią autora: „...w pośpiechu, w uwielbieniu ilości środków, wyniesionych na stanowisko celów, tracimy naszą ludzką godność, streszczając się w tak pięknym i jakże skromnym słowie: humanizm...” A dalej już zaznacza poeta swój stosunek do współczesnej kultury i cywilizacji całkownie wyraźnie i bez wszelkich ogródok: „...dźcieramy, barbaryzujemy się; najpiękniejszą naszą świątynią, w której serca nasze biją poklony — jest bank...”

Pomijamy okoliczność, iż owo wyznanie współczesnego poety i myślicielela ze znacznie większą przyjemnością czytałibyśmy na szpaltach dowolnego piśma, byleby nie tego, które przez znaczone zostało wyłącznie dla umysłów, niedojrzałych i kształ-

cących się charakterów. Zaniedbanie całokształtu współczesnej kultury jest hasłem dla młodzieży zbyt krańcowym i ryzykownym, nawet wtedy, gdy przeciwstawia się jej wzajemną krynicę kultury antycznej.

Nas obchodzi w tym wypadku wyznanie Wittlina samo przez się — wyraźne i wyjątkowo szczere być może właśnie dlatego, że wydrukowane zostało na skromnych łamach „Filomaty”.

Uderza nas owo wyznanie nie samo przez się: znamy poglądy Józefa Wittlina na ideową i duchową wyższość kultury starożytnej. Dziwną, a raczej niepokojącą i symptomatyczną zarazem jest inna okoliczność: stosunek młodości antyka do kultury współczesnej w znacznej części zbiega się z poglądami jednego z największych zwolenników i obrońców ostatniego słowa naszej nauki i cywilizacji — Brunona Winawera.

Jego świetny, utrzymany w oryginalnym humorystycznym tonie „Dodatek nadzwyczajny” (wyd. „Biblij. Grosz.”) jest w pierwszym rzędzie pamfletem na cześć naszych mostów stalowych, naszych aeroplanów, zeppelinów, samochodów rakietowych, czarodziejskich skrzynek radiowych, filmów dźwiękowych i projektowanych rakiet i samolotów kosmicznych...

Możecie wierzyć albo nie! — Pod tym tytułem wydał obecnie w Londynie książkę pewien zbiedzacz osobliwości, ukrywający się pod pseudonimem „Ripley”. W książce tej zebrał on całą masę niewiarygodnych rzeczy, które miały miejsce w rzeczywistości.

Między innymi opowiada on o najdłuższej walce bokserskiej, która trwała 7 godzin i 19 minut. Ta osobliwa walka odbyła się 6 kwietnia 1893 roku między Jackiem Burke i kolorowym bokserem Andy Bowen; walczyli ze sobą 110 rund, a najdziwniejsze było to, że po 110 rundzie sędzia przerwał walkę i ogłosił ją za „nieważną”.

Innym „cudem” jest historia o siedmioletnim chłopcu, który umarł na urząd starczy. Chłopiec ten, Charles Charlesworth urodził się w Staffordshire; gdy miał cztery lata wyrosła mu gęsta broda, a w chwili śmierci

Winawer miał rację, wydając „Dodatek nadzwyczajny” do swej słynnej „Bocznej anteny”. W ciągu kilku ostatnich lat nauka zrobiła tak szalone postępy, że naprawdę mamy prawo uderzyć na alarm, skakać z zachwytem, bić brawo, tracić przytomność ilekroć pomysłimy, co może przynieść nam najbliższe jutro... W ciągu kilku dni dokonywamy lotu dookoła świata, do Ameryki trwa teraz jazda krócej, niż ongi do sąsiedniego miasta, widzimy i słyszymy na odległość, telegrafujemy wizerunki, odmładzamy inwalidów i starców... Ale rzecz najważniejsza: jesteśmy w przededniu rozwiązania zagadki klimatu i w najbliższej niezawodnie przyszłości potrafimy regulować pogodę, już jutro bodaj dwie pigułki zastąpią głupie dania, w domach, obracalnych dookoła swej osi, znkną ciemne pokoje... I przyszły potomek... Ale tu właśnie zachwyty uczonego literata nagle urywa się, śmiech się zalamuje i pióro wypada z przerażonych rąk... Przyszły potomek... Jaki będzie jego stosunek do spadku, który po nas odziedziczy? Niestety... Właśnie ów pośpiech, owa fantazyjna, karkołomna, że tak powiemy, karjera naszej kultury jest w pierwszym rzędzie dowodem tego, że przyszły archeolog pękać będzie ze śmiechu oglądając nasze środki lokomo-

cała jego twarz pokryta była głębokimi zmarszczkami; włosy i broda w siódmym roku jego życia były zupełnie siwe, głos drżący, chód — chwiejny i starczy; chłopiec ten umarł ze wszelkimi oznakami urwaku starczego.

Rekord w dziedzinie chorób osiągnął bezwzględnie Amerykanin Henry Symthe, który do 47 lat przeżył 148 poważnych operacji; leżał przeszło 200 godzin na stole operacyjnym; ale mimo to jest on dzielnym kupcem i szczęśliwym małżonkiem. Innym „cudem” wykopatym przez „Ripley’a” jest światowy rekord w ojcostwie. Rekord ten trzeba bezwzględnie przyznać niegdyś sławnemu władcy Marokka, Mulał Ismail, — książę ten bowiem miał z licznymi swymi żonami 548 synów i 340 córek.

Rekord w dziedzinie długości małżeństwa ustanowiła jakoby

cji, skrzynki radiowe, potworne krawozniki i zeppelin... Z litością wobec naiwnego pradziada będzie studiował nasze depesze radiowe nasz potomek, który swą ślubną podróż odbędzie co najmniej w samolocie kosmicznym dookoła Marsa lub księżycy... Powieść humorystyczna i radosna nabierać zaczyna nagle refleksyjnej powagi, troski i niepokoju. W pogodną komedię wplatać się zaczynają akordy ciężkie, smętne, tragiczne... Bo nie o samego potomka chodzi... Lecz jeżeli z całej naszej kultury nie absolutnie dla wnuka naszego nie będzie stanowiło samo przez się żadnej wartości, jeżeli więc cała nasza kultura nie zawiera składników stałych, nie zawiera wartości niezmiennych — na czym w takim razie polega jej właściwa treść, właściwa wartość, jej element wieczny, gdzie jest jej dusza? Ciało, forma zawsze umiera. Ale dusza jest wieczna.

Gdzie więc jest dusza, nieśmiertelna dusza naszej kultury?...

Spójrzmy w jej oczy. Uchwycimy jej wzrok — narazie wzrok chwili, minuty, nastroju usposobienia; przestudujmy prasę codzienną i tygodniową — czytamy nasze gazety...

Następuje jeden z najbardziej udanych rozdziałów „Dodatku nadzwyczajnego”, następują

węgierska para, Janosz Roven i jego żona Sarah. „Janosz i Sarah” — tak pisze Ripley, — „urodzili się we wsi Stradowa na Węgrzech i tam zmarli oboje. Janosz mając 172 lata, a Sarah — 164 lata; byli oni przez 147 lat przykładnym małżeństwem, więc prawie po raz trzeci mieli święcić złote wesele. Umarli oboje prawie tego samego dnia. Przy łozu śmierci starszaków stał ich 116 syn i dwóch wnuków”.

Czy uwierzycie, że gdyby wszyscy chińczycy, ustawieni rzędami, po cztery osoby, zaczęli marszerować przed nami, parada ta nigdy się nie skończyła? A jednak jest to prawdą. 26.280.000 chińczyków może przemarszerować przed nami w ciągu roku, ale ponieważ co rok rodzi się 80 milionów nowych chińczyków, wciąż będą nadchodzić nowi synowie i marsz ten nigdy się nie skończy.

stronice, gdy czytelnik nie wie, co ma czynić: pękać ze śmiechu, czy wyć i rzezcć z bólu... Większa część naszej prasy... Odbicie kultury... Gdyby Krzysztof Kolumb odkrył dzisiaj Amerykę — niejedna gazeta natchnięta przytoczyłaby ową wiadomość pod tytułem: „Czego się pechasz na afisz, skoro nie wiesz, gdzie trafisz?... Gdyby Galileusz w pewnym kraju oświadczył dzisiaj wobec teroru inkwizycji, że ziemia się nie obraca — gazeta natychmiast zatryumfowałaby: „U nas nie, szanowny panie G!”

Napoleon się cofa z pod Moskwy... Gazeta: „Co ci to, co ci to — czy ci oczko podbito?...“ Newton dowodzi, że księżyc przyciąga ciała. Gazeta: „Znak, to nie dla ciebie, zostaw księżyc na niebie!...”

Powiedzmy... Ale prasa — to przecież tylko wzrok danej chwili, spojrzenie. Jeżeli chodzi o duszę — posiada ludzkość inne prawdziwe odbicie, potężne zwierciadło — literaturę.

Ze smutkiem przytacza Winawer konkluzję, do której omdzie niezawodnie przyszły archeolog: „...Zdaje się, że niejaki Gutenberg oddał ludzkości fatalną przysługę, wynalazłszy czeronki ruchome. Nie możemy doszukać się żadnej treści w za- bytkach z owych czasów i tak zwane wallace’y są jedną z największych zagadek w archeologii”.

Najmniej udanym jest ostatni rozdział powieści: „o książkach najlepszych...” Rozumie-my zakłopotanie autora na myśl o tem, że przyszły potomek zainteresuje się literaturą swych przodków. Nie przeczy-amy, że książki Wells’a należą do najlepszych dzieł literatury współczesnej. Ale właśnie Wells należy do zaciętych wrogów naszej kultury, więc dzieła jego nie mogą być odbiciem jej duszy, lub też odbiciem jednostronnym... Eddington i Jeans nie należą do literatury pięknej.

Jak w swym „Długu honorowym”, Winawer i w „Dodatku nadzwyczajnym” zbyt pobieżnie traktuje problematy pierwszorzędnej wagi. Literatura i prasa jest tylko odbiciem życia i sama przez się nie istnieje.

Literatura współczesna jest bezwartościowa i niema w niej duszy, bo niema jej w całym życiu, niema jej w naszej kulturze.

Cięcej na Wittlin

NIEPRAWDOPODOBNE REKORDY

